Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.

№ 248 Łódź, Niedziela 11 września 1921 roku Rok III

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 10. | Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199. | Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po po. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Dzisiejszy numer „Głosu Polskiego"

Jedyny ratunek.

Po 13 z górą miesiącach rządów rząd prezydenta ministrów Witosa ustępuje. Tak brzmiały artykuły prasy narodowo-demokratycznej w d. 8 września w chwili, kiedy właściwie wiadomo było tylko, że Zespół Stronnictw Centrowych, na którym opierał się ostatnio rząd p. Witosa w Sejmie, uważa ustąpienie gabinetu za nieodzowne. Prasa endencka nic nie mówiła o tem, że gabinet p. Witosa we wrześniu 1921 r. po za osobą kierownika rządu nie miał prawie nic wspólnego z gabinetem Obrony i ocalenia Ojczyzny, sformowanym w lipcu 1920 r. Nie mówi też nic prasa opozycji prawicowej o istotnym powodzie kryzysu. A bez wyświetlenia tego momentu cała sytuacja jest zupełnie niezrozumiała i to właśnie niezrozumienie, albo ukrywanie jej, daje możność fanfarom z „Rzeczypospolitej" do trąbienia zwycięstwa w szturmie, prowadzonym od dłuższego czasu.

Wiadomo przecież, że pomimo zaciekłości tego szturmu i pomimo obojętnego i oziębłego stosunku lewicy do gabinetu pp. Witosa i Skulskiego trzymał się on do ostatniej chwili bez większego wysiłku, udaremniając precyzyjnie obmyślane, gęsto powtarzane ataki prawicy.

Powód istotny kryzysu choć się nic o tem nie mówiło i nie mówi w ostatnich czasach, — to wykonanie reformy rolnej. Zaproponowane przez min. rolnictwo i poparte przez prezydenta ministrów przepisy wykonawcze do reformy rolnej nie zostały przez większość ministrów, akceptowane, a p. Skulski wraz ze swoim cieniem p. Raczkiewiczem zachował się względem nich z nieżyczliwą neutralnością.

Bez posunięcia o krok chociaż reformy rolnej nie może „przywódzca Piastowców", który tyle miesięcy stał na czele rządu zjawić się przed swymi wyborcami, a w sojuszu z tymi, którzy Zespół Stronnictw Centrowych tworzą — tego kroku zrobić nie może. Najprawdopodobniej więc gra polityczna p. Witosa polegała na tem, aby doprowadzić do przesilenia, z którego gabinet jego odrodziłby się, jak Feniks, ze zdolnością do reformy agrarnej. Takie jednak rozwiązanie okazało się niemożliwe wskutek szeregu innych piętrzących się trudności polityki zagranicznej, wewnętrznej i ekonomicznej. Prasa prawicowa w prostacki sposób dowodzi, że to gabinet Witosa doprowadził do niesłychanego upadku walutę polską; nie mówi jednak nic o tem, że w tym czasie mąż zaufania N. D. p. Władysław Grabski przez dłuższy czas opiekował się finansami państwa polskiego i że w dziedzinie polityki gospodarczej (handlowo-przemysłowej), aż do ostatnich dni dominowały w

rządzie p. Witosa wpływy prawicy.

Żaden rząd na świecie nie uratuje skarbu i gospodarki państwowej, jeżeli będzie zmuszony do działania w tych sprawach, jak zwierz osaczony w kniei. A w Polsce klasa wzbogaconych na wojnie, w ten lub inny sposób, w mieście czy na roli, stawia rządowi dylemat, z którego wyjście prowadzi zawsze do przepaści państwo. Mówią oni: albo pozwolisz nam robić co nam się podoba, albo żaden z twoich przepisów wykonywany nie będzie. W pierwszym wypadku powstaje orgja spekulacji, pogoni za coraz większym zyskiem, drożyzna deprecjacja waluty i t. p. W drugim zamęt, chaos rozporządzeń, represji, ta sama orgia tylko ukryta pod ziemią. Chwilami wydaje się, że niema wyjścia z tej pułapki, a teraz w chwili przesilenia wyjście musi być znalezione i uzewnętrznić się musi w składzie nowego rządu. Nowy gabinet musi reprezentować tylko to, co jeszcze zdrowe, uczciwe i niezdeprawowane przez lata niewoli, wojny i miesiące powojenne.

Intrygi polityczne, kombinacje wyborcze — trzeba przy formowaniu nowego gabinetu odrzucić na bok. Rząd, który przyjdzie do władzy musi władnym tonem powiedzieć: dosyć wzajemnej grabieży wewnątrz państwa, trzeba powściągnąć apetyty i na wsi i w mieście, trzeba wrócić do ludzkich stosunków między ludźmi we wszystkich dziedzinach życia państwowego i społecznego.

Taki program nowego rządu nie może być wykonany bez poparcia i udziału sił, które stanowią główną masę obywateli państwa, a których ideologję polityczną reprezentuje lewica. Dała ona Polsce — pierwszy rząd — p. Moraczewskiego, rząd ten upadł, sabotowany przez tych, którzy sabotują wszystko, co nie zapewnia im nieograniczonej swobody bogacenia się. Społeczeństwo mogło się przekonać w smutnem doświadczeniu lat ostatnich, że jednak na tę drogę trzeba wrócić, — o ile nie chcemy wejść w nowy okres Sasów, po którym przyszły rozbiory.

St. Gr.

Międzynarodowa pomoc dla Rosji.

Wielka mowa Nansena w lidze narodów.

GENEWA, 10 września. (Pat.). Od specjalnego korespondenta P. A. Tel. 7-e posiedzenie zgromadzenia ligi narodów, w dniu 9 września było poświęcone dalszemu ciągowi dyskusji nad sprawozdaniem rady ligi i sekretarjatu generalnego w sprawie ich prac, dokonanych od czasu zeszłorocznej sesji zgromadzenia. Po mowie przedstawiciela Belgji, La Fontaina głos zabrał Nansen, który przyłączył się do słów, wypowiedzianych dnia poprzedniego przez lorda Roberta Cecila **w sprawie jawności prac nietylko zgromadzenia ligi, ale również rady ligi oraz poszczególnych komisji.** Jawność ta, zdaniem Nansena, **otworzy podwoje do systemu jawnej dyplomacji, której wyczekuje z niecierpliwością cały świat.** Następnie Nansen przystąpił do opisu obecnej sytuacji w Rosji. **Problem rosyjski jest obecnie, według Nansena, najważniejszym na świecie. Rosja stanowi dla Europy konieczność gospodarczą.** Nansen roztacza przed zebranymi obrazy opierające się na informacjach, które sam zebrał na miejscu. **Otóż dla ratowania głodnych potrzeba bezwzględnie około 4 miljonów ton zboża.** Rząd sowiecki oblicza, że może znaleźć 2 miljony ton. Wobec czego drugie 2 miljony musi nadesłać zagranica. Spowodowałoby to **wydatek 30 miljonów funtów szter.ingów.**

Uchodźcy z okręgu Saratowa, stanowiącego ośrodek obszarów nawiedzonych przez głód, potwierdzili Nansenowi, że **zboża na polach zostały w całości spalone przez suszę, i że ludność objadła wszystkie liście na drzewach** na wielkich obszarach. Sekcje, dokonane na zwłokach 70 osób, zmarłych z głodu jednej i tej samej nocy, w pewnym szpitalu saratowskim stwierdziły w ich żołądkach zawartość ziemi i trawy. Delegaci Nansena odwiedzili **Baranowicze w Polsce, dokąd przybywają tysiące uchodźców z Uralu, Kaukazu, a nawet Turkiestanu** w stanie wzbudzającym litość, nieraz po 4 miesiącach podróży konno. Nansen jest zdania, że **świat ma możność pośpieszenia Rosji z pomocą.** Uważa on, że rząd rosyjski jest zdolny zabezpieczyć należyte dokonanie transportów. Specjaliści dostarczyli Nansenowi danych liczbowych, według których port Noworosyjski może wysłać kolejami żelaznymi wgłąb Rosji 50,000 ton miesięcznie, port ryski 40,000, port rewelski 40,000, port murmański 25 000, port archangielski 58,000, port petersburski 67,000, przyczem ostatni może przyjąć nawet 2 razy więcej, a następnie wysyłać zrobione zapasy wgłąb kraju przez całą zimę, gdyż sam port stanie się niedostępnym wskutek lodów. Dalej zapewnia Nansen, że **kontrola nad akcją pomocy będzie ściśle przeprowadzona i będzie skuteczna.** Wykonywać ją będzie komisja, składająca się z 2 członków: jednego mianowanego przez rząd sowiecki i drugiego mianowanego przez Nansena. Będą oni mogli działać tylko za obopólnem porozumieniem.

Wszelkie środki żywnościowe wysyłane z zagranicy będą własnością komitetu, aż do chwili ich definitywnego podziału na miejscu.

Kontrola nad sumami pieniężnemi, pożyczonemi Rosji, będzie wykonywana przez 3 delegatów, po jednym od każdego z 3 państw, które pożyczą Rosji największe sumy.

Nansen wyraża radość z tego powodu, że może zakomunikować o dokonanym już wysłaniu środków żywnościowych do Rosji, ze strony Szwecji, Norwegji, Danji, Estonji, Łotwy, Litwy i Niemiec. Delegaci Nansena powrócili też z **Polski** i Czechosłowacji, gdzie z radością skonstatowali, że **akcja pomocy na rzecz Rosji została również w tych krajach zorganizowana.** Mówca wyraża tutaj radość, że **może przed zgromadzeniem wymienić nazwiska pana Dąbskiego, podsekretarza stanu w min. spraw zagranicznych w Warszawie i pana Girsy w Pradze, którzy stoją na czele tej akcji, godnej największego uznania.**

Dary dobrowolne nie mogą wystarczyć. Jeżeli świat pragnie dopomóc Rosji, musi dopomóc wspólnemi siłami i natychmiast, albowiem w przeciwnym razie wypadłoby później użyć dla pomocy Rosji 2 do 3 razy takiej ilości energji, jakaby wystarczyła w chwili obecnej. Mowa Nansena, która trwała prawie 2 godziny, była słuchana przez zebranych z wielką uwagą. W kuluarach pałacu ligi wypowiada jednakże opinję nacechowaną nieporównanie większą rezerwą w porównaniu z tem, co mówił Nansen, co do skuteczności kontroli, na którą zgodziły się sowiety.

RYGA, 9 września (Pat). Przybyła tu delegacja Kanady, która się udaje do Moskwy celem niesienia pomocy głodnym w Rosji.

RYGA, 9 września (Pat). Do Samary przybyli przedstawiciele amerykańskich towarzystw pomocy bliskiemu wschodowi, którzy przywieźli ze sobą 500000 pudów żywności.

RYGA 9 września (Pat) Do Piotrogrodu przybyło z Estonji pierwszych 5 wagonów z nasionami. Do dzisiejszego dnia przybyło do Rygi ogółem 6 statków z żywnością dla Rosji. 7/9 nastąpiła przerwa w przesyłaniu żywności dalej do Rosji wskutek braku w Rydze środków transportowych rządu sowieckiego.

RYGA, 9 września (Pat) Z Rosji donoszą, o rozpoczęciu przesyłania produktów żywnościowych i chleba do nadwołżańskich gubernji.

RYGA, 9 września (Pat) Do dnia 5/9 zebrano z podatku żywnościowego zaledwie 11 miljonów 443 tysiące 707 pudów a więc ilość której mogłaby dostarczyć jedna gubernja.

RYGA, 9 września (Pat) Brak wagonów w Rosji sowieckiej utrudnia niezmiernie transport zboża dla głodnej ludności Rosji. Łotwa oddała do dyspozycji Rosji 479 wagonów. O ile braki środków transportowych nie zostaną usunięte przesyłane z zagranicy zboże pozostałe w tutejszych składach nie będzie mogło być transportowane do Rosji.

Opieka nad głodnemi dziećmi.

RYGA, 10-go września (Pat). Z okręgów objętych głodem w Rosji postanowiono wysłać czterdzieści pociągów z dziećmi na Ukrainę. Rząd gruziński zaproponował przyjęcie tych dzieci pod swą opiekę.

Przesilenie gabinetowe.

Co mówi p. Skirmunt? — Nie wolno zwlekać. — „Polska nierządem stoi." — Rola Sejmu i prasy w tworzeniu nowego gabinetu. — Stanowisko prawicy. — Kandydatura endeka Głąbińskiego.

WARSZAWA, 10 września. — (Pat) — Minister spraw zagranicznych Skirmunt oświadczył dzisiaj dziennikarzom w sprawie przesilenia gabinetowego co następuje: Nie uważam za wskazanem zbadać i ocenić te wypadki, które doprowadziły do przesilenia. Nie chcę osądzać odpowiedzialności stronnictw, które je wywołały ani podnosić zagadnienia czy rząd miał racje zgłaszać dymisję na skutek opinji, wyrażonej przez komisję skarbowo budżetowej. Zdaniem moim, byłoby bardziej zgodnem z tradycjami życia parlamentarnego aby votum nieufności wyraził rządowi Sejm a nie komisja.

Faktem jest, że 3 miesiące po ostatnim kryzysie Polska przeżywa nowy kryzys. Przychodzi on w chwili, w której zaledwie została zażegnana fala strejków jakie godziły w byt państwa w chwili, w której się ważą sprawy pierwszorzędnego znaczenia, sprawa Śląska i Wilna. Dobajaką obecnie przeżywa Polska jest niezmiernie ciężka. To co się dzieje obecnie, może mieć dla Polski konsekwencje jak najpoważniejsze. Kiedy obejmowałem tekę ministra spraw zagranicznych, mówiłem o tem, że opinja publiczna na zachodzie jest głęboko zaniepokojona obserwowanemi przez nią objawami w życiu naszego państwa. Jednymi z tych objawów są częste przewlekłe kryzysy ministerjalne. Pojawia się na nowo sąd, że Polska nie jest zdolną do wytworzenia rządu stałego.

Jak echo powraca zdanie, że „Polska nierządem stoi". Temu zdaniu, tym pojęciom należy zadać kłam. Dzisiaj, gdy mówię z Panami już jako b. minister spraw zagranicznych i jako obywatel polski, który w życiu swoim miał możność dużo widzieć i dużo przeżyć i wskutek tego ze szczególną siłą i szczególnem przejęciem odczuwa i przeżywa wypadki, z których się plecie historja naszego narodu w dobie obecnej uważam za swój obowiązek zawołać głośno: „Nowy rząd powinien być natychmiast utworzony".

Wszystkie czynniki, które mogą oddziałać na stworzenie się rządu w obecnej chwili, muszą zapomnieć o innych sprawach i włożyć w to zadanie cały zasób swoich sił. Czynnikami tymi będą w pierwszym rzędzie posłowie do Sejmu. Następnie Wy wszyscy Panowie, którzy trzymacie w ręku wielką broń, jaką jest w obecnych czasach pióro i którzy z łamów gazet, czytanych przez miljony, na miljony działać możecie.

Nakoniec musi w ogólnym wysiłku tworzenia rządu wziąć udział całe społeczeństwo. Nie wątpię, że rozumie ono, iż w takich czasach, jak dzisiejsze naród bez rządu istnieć nie może. Jaki ma być ten rząd? Nie moją jest rzeczą wskazywać na kombinacje partyjne, które mogą doprowadzić do utworzenia rządu, ale rozumiem, że rząd ten musi mieć zadatki stałości, zapewnioną przez społeczeństwo możność działania. Wreszcie ma, o ile możności, zapewnić bezpieczeństwo i zaufaniem zewnątrz, a ład i spokój na wewnątrz.

Warunki te uważam za niezbędne dla przeprowadzenia najbliższych i najprostszych zadań sejmu: sanacji finansowej i gospodarczej, zakończenia prac sejmu ustawodawczego, wreszcie doprowadzenia wyborów do normalnego sejmu Rzeczypospolitej polskiej.

WARSZAWA, 10 września. (Telefonem od naszego korespondenta). Celem wybadania opinji na wiadomość o podaniu się rządu do dymisji marszałek **Trąmpczyński zaprosił do siebie wczoraj przed południem na naradę poufną kilku obecnych w tej chwili w gmachu sejmowym przedstawicieli stronnictw** i zapytał ich, czy nie byłoby najrychlejszem wyjściem z położenia **objęcie przez prof. Głąbińskiego prezesury gabinetu i teki ministra skarbu.**

W odpowiedzi prof. Głąbiński oświadczył w imieniu związku ludowo-narodowego, że **związek wziąłby udział tylko w rządzie, opartym na większości sejmowej i o odpowiedni program polityczny.** — Wobec tego oświadczenia i wobec potrzeby rozpatrzenia się w tej kwestji poszczególnych klubów **odroczono dalszą wymianę zdań w sprawie przesilenia do chwili, kiedy sejm zbierze się w komplecie, to jest** do pierwszych dni przyszłego tygodnia.

Nar. chrześc. stronnictwo pracy oraz narodowe chrześc. stronnictwo ludowe (grupa p. Dubanowicza) zajmują pokrewne stanowisko.

Kierownictwo N. Z. L. (grupa p. Skulskiego) zachowuje się na razie wyczekująco, ze względu na swój dzisiejszy zjazd.

Klub mieszczański i klub pracy konstytucyjnej mają zastrzeżenie co do partji politycznych i charakteru powyżej wspomnianych kombinacji.

* * *

WARSZAWA, 10 września, g 12 w nocy. (Telefonem od naszego korespondenta) Klub „Wyzwolenia" wystosował następujący list do p. Stapińskiego:

„W odpowiedzi na list pana prezesa z dnia 9 września b. r. mamy zaszczyt zakomunikować, że propozycja w liście tym zawarta mogłaby być przez nas wzięta pod rozwagę tylko w t m wypadku, gdyby misja utworzenia nowego gabinetu była posłowi Janowi Dąbskiemu powierzona oficjalnie".

Przed południem obradował klub PSL., omawiano sytuację gabinetową. Jak słychać, uchwał podobno nie powzięto, co mogłoby wskazywać, że ludowcy zajmują stanowisko wyczekujące.

* * *

WARSZAWA, 11 września, g. 1 w nocy (Telefonem od naszego korespondenta). W dniu wczorajszym Naczelnik państwa na list prezydenta min. Witosa odpowiedzi nie udzielił. Najprawdopodobniej dymisja gabinetu będzie przyjęta. Żadnych decydujących narad przed wtorkiem spodziewać się nie należy. Naogół sytuacja przesileniowa pozostała bez zmiany.

Nowa polityka gospodarcza sowietów.

RYGA, 10 września. (PAT). Aby położyć kres niewiarze w trwałość nowej teorji ekonomicznej rządu sowieckiego wszechrosyjski centralny komitet wykonawczy polecił wszystkim gubernialnym ispolkomom udzielić szeregu wyjaśnień w tej sprawie. Rada związków zawodowych moskiewskiego okręgu postanowiła wobec nowego kierunku polityki ekonomicznej rządu zerwać rozdzielanie manufaktury z dniem 1 października.

Spisek w Tambowie.

MOSKWA, 10 września (Pat) WBK. W Tambowie wykryto spisek, który miał na celu utworzenie w Rosji państwa federacyjnego z autonomicznemi prowincjami. Uczestników spisu aresztowano.

Wymierająca republika.

RYGA, 10 września. (PAT). Położenie ekonomiczne kałmuckiej republiki jest katastrofalne. Obsiano zaledwie 200,000 dziesięcin, a 7 miljonów dziesięcin leży odłogiem. Republice grozi wymarcie.

Pobór ochotników w Rosji.

RYGA 10 września (Pat). Rada obrony sowieckiej republiki ogłosiła pobór 20,000 ochotników z pośród byłych krasnoarmiejców i głodnych włościan głodujących guberni.

Zgromadzenie ligi narodów.

Przedstawiciel Belgji o międzynarodowem położeniu ekonomicznem.

GENEWA, 9 września. (Pat). Havas. W dalszym ciąggu ogólnych obrad przemawiał na posiedzeniu zgromadzenia senator belgijski La Fontain. Mówca zastanawia się naprzód nad sprawą rozbrojeń. Porusza z kolei sprawy ekonomiczne i finansowe. Podkreśla okropności wojny i olbrzymie ciężary, będące jej następstwem, jakie muszą ponosić państwa. Stwierdza, że zwyczajne procenty od sum, wydanych na wojnę, wynoszą rocznie 61 miljardów franków. Wreszcie wskazuje na potrzebę zniesienia granic celnych i przygotowania w ten sposób gruntu dla stworzenia rynku wszechświatowego. Następnie zabrał głos Nansen, który poparł oświadczenie Cecila, poczem dał wzruszający obraz obecnej sytuacji w Rosji. Nansen domaga się podjęcia natychmiastowego wysiłku międzynarodowego i zaznacza niezbędność udzielenia najkonieczniejszych kredytów na ten cel. Wreszcie przedstawia wniosek, wzywający poszczególne rządy do udzielenia kredytów i zwracający się do rady ligi o utworzenie organu dla organizacji międzynarodowych kredytów dla administracji funduszami oddanymi do dyspozycji, nakoniec dla czuwania nad wykonaniem gwarancji, udzielonych przez rząd rosyjski wzamian za otrzymany kredyt. Na tem posiedzenie zamknięto.

Interpretacja postanowień granicznych.

GENEWA, 10 września. (Pat.). Havas. — Uchwalony w dniu wczorajszym przez komisję dla dokonania zmian w traktacie o lidze narodów tekst interpretacji art. 10 ustala, że wspomniany artykuł nie zmierza do utrzymania na wieczne czasy współczesnej organizacji terytorja,nej i politycznej państw, jakkolwiek zawiera zobowiązanie do szanowania całości terytorjalnej i politycznej państw w ich stanie obecnym, oraz zobowiązanie do utrzymania takiego stanu rzeczy przeciwko wszelkim atakom z zewnątrz. Nie mniej przeto interpretacja ustala wyraźnie zasadę dopuszczalności późniejszych zmian za pomocą środków zgodnych z prawem.

Wojska koalicyjne na G. Śląsku.

BYTOM, 10 września. (Pat).— Do Opola nadchodzą w dalszym ciągu nowe transporty wojsk francuskich i angielskich, zaopatrzone we wszelkiego rodzaju środki wojenne, jak samochody pancerne, tanki, miotacze min i t. p. — Z powodu nadejścia tych wojsk sztab wojsk koalicyjnych przeprowadza obecnie przegrupowanie wszystkich koalicyjnych sił wojskowych na G. Śląsku. Wsie otrzymały silniejsze i liczniejsze załogi niż dotychczas, co przyczyni się niewątpliwie do zwiększenia bezpieczeństwa.

Żądania socjalistów górnośląskich.

BYTOM, 10 września. (Pat).— Socjaliści niemieccy na G. Śląsku ogłosili wspólną deklarację, w której występują przeciwko czynom i zamiarom monarchistów, militarystów i kapitalistów niemieckich. Żądają oni między innemi stłumienia wszystkich nieregularnych formacji na G. Śląsku jak Orgeschu, Selbstschutzu itp., wydalenia osób reakcyjnych z urzędów górnośląskich, oczyszczenia sądownictwa górnośląskiego z monarchistów, wrogich robotnikom sędziów. Polska prasa górnośląska oświadczenie to przyjmuje naogół z zadowoleniem i żałuje jedynie, że socjaliści niemieccy dopiero obecnie zdobyli się na odwagę wystąpienia przeciwko pruskiej akcji monarchistów na G. Śląsku, w której ofiarą padło już przeszło 400 górnośląskich polaków zamordowanych.

Kronika polityki polskiej.

—x—

— Na posiedzeniu tow. polsko-amerykańskiego postanowiono zwrócić się do rządu amerykańskiego o jaknajszybsze wydelegowanie do Polski amerykańskiej delegacji handlowej.

— Komisarz rządu na miasto stołeczne Warszawę zawiesił gazetę „Warszawskij Gołos“, uważaną za organ poselstwa sowieckiego w Warszawie. Zamiast tego pisma ukazała się wczoraj jednodniówka pod tytułem „Gołos“.

— Wczoraj rozpoczęły się obrady rady naczelnej PPS, omawiające sprawy organizacyjne. Dziś odbędą się wybory CKWPPS i debaty nad sytuacją polityczną.

— Za ostatniej bytności pełnomocnika rządu sowieckiego Karachana u pana ministra spraw zagranicznych Skirmunta została zakończona sprawa listu uwierzytelniającego. Wobec kryzysu. który utrudnił doręczenie listów prezydentowi ministrów, wręczyl przedstawiciel Rosji sowieckiej list uwierzytelniający ministrowi spraw zagranicznych, dla przekazania go Panu Naczelnikowi państwa. Minister spraw zagranicznych złożył ten list dzisiaj w Belwederze.

— Został podpisany traktat handlowy między Polską a Włochami. Prasa włoska poświęca dużo miejsca temu traktatowi.

— Wczoraj wyjechała do Polski własnym statkiem wojskowym wycieczka oficerów finlandzkich.

Poturbowanie akademików polskich.

GDAŃSK, 10-go września (EE) Kilku akademików, biorących udzia w zbiorowej wycieczce z Gdyni, udało się wczoraj do Kartuz, gdzi napadło na nich kilkunastu niemców i wywoławszy starcie, jednego z nich silnie poturbowali. Zajście wydarzyło się jeszcze po stronie polskiej. Powtórne zajście niemcy wywołali już na terytorjum gdańskiem, przyczym drugi z akademików polskich został poważnie okaleczony.

Strejk drukarzy w Gdańsku.

GDAŃSK, 10-go września (Pat). Z powodu strejku pomocników drukarskich, pisma gdańskie w dniu dzisiejszym nie wyszły.

Nowa propozycja Hymansa.

GENEWA, 10 września. (Pat.) Havas. Zasadnicze punkty nowej propozycji Hymansa dotyczącej konfliktu polsko-litewskiego są następujące:

Wzajemne uznanie przez Litwę i Polskę niepodległości i suwerenności tych państw. **Utworzenie okręgu wileńskiego jako okręgu autonomicznego w państwie litewskim, przyczym kanton wileński miałby organizację podobną do kantonów szwajcarskich.** Wreszcie podział Litwy na 2 sfery, którebyposiadały wspólny organ zarządzający sprawami zagranicznemi. W razie nie przyjęcia tej propozycji, sprawa wileńska przekazana będzie zgromadzeniu ligi narodów.

GENEWA, 10-go września (Pat). Od specjalnego kores. „Journal de Genewe“ ogłasza tekst nowego projektu Hymansa. Zmiany, jakie wprowadza nowy projekt do pierwotnego tekstu, ustanowionego w Brukseli, są następujące: Art, 1 pozostał bez zmiany. Art. 2 opiewa: „Granica między Polską i państwem litewskim iść będzie wzdłuż linji Cursona, aż do Niemna, a następnie wzdłuż Niemna do Drużgiennik, dalej po linji Drużgienniki, Stara Ruda, Jeziory, poczem koło Woli ponownie dosięgnie linji Niemna i pójdzie wzdłuż tej rzeki, aż do Berezyny. Następnie skręca nieco na wschód, potem na zachód, sięgając granicy Rosji, ustalonej traktatem ryskim“. Nowy tekst art. 8 brzmi: „Okręg wileński, stanowić będzie w państwie litewskim kanton autonomiczny. Granica tego kantonu będzie wyznaczona przez podział obecnej strefy neutralnej na równe części. Granica ta przechodzić będzie na wschód od Giedrojdź i Szyrwiat i pozostawi kantonowi wileńskiemu drogę żelazną Wilno — Orany.

Nowy tekst art. 4: „Kanton wileński utworzony będzie analogicznie z konstytucją kantonu szwajcarskiego, (władza wykonawcza, prawodawcza, władze miejscowe. prawo wybierania posłów kantonalnych etc.) przedstawicielstwo kantonu wileńskiego posiadać będzie te same atrybucje, co federalny rząd berneński, w stosunku do kantonów szwajcarskich. Rząd centralny, oraz centralny sejm litewski będą miały siedzibę w Wilnie“. Art. 5: Armja będzie zorganizowana na podstawie poboru okręgowego, według wspólnej ustawy wojskowej. Jednostki, powołane w kantonie wileńskim, oraz jednostki powołane w pozostałej części terytorjum litewskiego będą mogły przekraczać odnośne sfery powe, jedynie w wypadku wojny, lub w razie poważnego naruszenia porządku publicznego i to z upoważnienia centralnego sejmu. Przyczem w razie gdyby sejm centralny w danej chwili nie obradował, należy go niezwłocznie zwołać. Wojska kantonu wileńskiego pozostawać będą pod rozkazami dowództwa, wyznaczonego przez centralny rząd litewski“. Projekt pierwotny Hymansa został zamieszczony w protokule dodatkowym z pewnymi zmianami wskazanymi poniżej. Pierwotne artykuły 10 i 11 zostały połączone w jeden nowy art. 8-y, który brzmi:

„Aby zapewnić łączność polityce zagranicznej obu państw, sejm polski oraz sejm litewski wyznacza stosownie do zasady proporcjonalnej reprezentacji 2 delegacje o jednakowym składzie liczebnym, wybrane w ten sposób, aby były w niej reprezentowane główne stronnictwa. Delegacje te będą prowadziły obrady wspólne. Akty dotyczące polityki zagranicznej o interesie wspólnym dla obu państw i wymagające sankcji prawnej, przedstawione będą przedewszystkiem obu delegacjom obradującym wspólnie.

Uchwalony przez nie tekst będzie przedstawiony do ratyfikacji obu sejmom. Prócz tego obydwa rządy wyznaczą swych przedstawicieli w równej liczbie, którzy tworzyć będą wspólną radę do spraw zagranicznych. Rada ta będzie miała za zadanie rozpatrywanie kwestji, interesujących oba rządy i przygotowanie planu wspólnej akcji. Rada będzie opracowywać raporty dla konferencji obu rządów, które się będą odbywać perjodycznie“.

Art. 12 pierwotnego projektu pozostaje nie zmieniony aż do ostatniego ustępu, który w nowej redakcji brzmi: „Jest rzeczą obu rządów zadecydować czy w razie gdy jedno z państw jest wciągnięte lub narażone na wciągnięcie w wojnę oba kraje winny stosownie do przyjętej konwencji wzajemnie sobie dopomagać w razie niezgody sprawa będzie przekazana rozjemcy wyznaczonemu z góry przez radę ligi narodów za zgodą obu rządów.

Art. 13 projektu pierwotnego stanowi 10 art. nowego projektu.

Art. 14 pierwotnego projektu został przekształcony na art. 11 projektu nowego.

Zmiana polega tu na usunięciu słowa „handlowy“ odnoszącego się do tranzytu, który Litwa zapewni Polsce stosownie do brzmienia tego artykułu.

Art. 12 mówi: W wypadku nieporozumień, któreby mogły wyniknąć między obu krajami w sprawie wykonywania niniejszej konwencji. oba kraje obowiązują się przedłożyć kwestję sporu do rozstrzygnięcia rozjemcy, który będzie wskazany za zgodą obu stron przez ligę narodów.

13 i ostatni artykuł mówi: W razie gdyby Polska i Litwa miały w przyszłości wprowadzić jakieś zmiany do niniejszej umowy obie strony obowiązują się zawiadomić o tem radę ligi.

Na tem kończy się tekst proponowanej polsko-litowskiej umowy. Projekt protokułu dodatkowego zawiera 7 artykułów. Według pierwszego artykułu po ratyfikacji umowy przez rząd polski i litewski teskt umowy będzie przedłożony zgromadzeniu, które specjalnie w tym celu będzie zwołane, a które składać się będzie z przedstawicieli wybranych przez ludność okręgu wileńskiego w takich granicach, w jakich jest on określony w 2 i 3 artykule umowy. Decyzja powzięta przez zgromadzenie będzie bezpośrednio zakomunikowana radzie ligi. Drugi artykuł ustanawia, że rada ligi wyznaczy swojego przedstawiciela, którego obowiązkiem będzie interpretować umowę i baczyć na jej wykonanie.

3 artykuł ustanawia, że z wojsk znajdujących się obecnie na terytorjum kantonu wileńskiego będą jaknajszybciej wycofane wszystkie elementy nie miejscowe, jak również nie miejscowego pochodzenia urzędnicy.

4 art.: Rząd litewski zainstaluje się w Wilnie natychmiast po przeprowadzeniu wyborów municypalnych i kantonalnych, i po urzeczywistnieniu kantonu wileńskiego jednak nie później, jak w 6 miesięcy po przyjęciu układu przez legalnych przedstawicieli ludności wileńskiej.

5 art. Do czasu, w którym będzie można utworzyć policję wystarczającą dla utrzymania porządku i dokonywania nadzoru nad granicą wschodnią, złożoną z elementów miejscowych, będą dopuszczone odpowiednie oddziały wojsk polskich i litewskich na terytorjum kantonu wileńskiego. Wojska te zajmą wskazane uprzednio przez oba rządy rejony przylegające do odnośnych terytorjów.

6 art. Specjalna komisja złożona z 3 członków mianowanych przez radę ligi i 2 członków przedstawicieli zainteresowanych mocarstw wykreśli granicę między terytorjum polskim a litewskim, jak również granicę między kantonem wileńskim i resztą terytorjum wileńskiego zgodnie z artykułami 2 i 3 umowy. W razie gdyby pertraktacje nie doprowadziły do porozumienia przedstawicieli rady ligi będzie miał polecone rozstrzygnąć kwestje sporne.

Art 7. Oba rządy zobowiązują się ponieść do połowy koszta związane z mianowaniem przedstawiciela rady ligi oraz komisji delimitacyjnej. Hymans wezwał delegację polską i litewską, aby mu zakomunikowały przed 12 września czy są skłonne przyjąć jego program. W kołach dobrze poinformowanych panuje przekonanie, że w razie gdyby porozumienie nie doszło do skutku sprawa konfliktu polsko-litewskiego będzie przekazana plenarnemu posiedzeniu ligi.

Lloyd George o stosunkach z Irlandją.

LONDYN, 10 września (Pat) Według doniesień dzienników Lloyd George w odpowiedzi, udzielonej kongresowi zawodowemu w kwestji rokowań irlandzkich zaznaczył, że nikt bardziej od rządu angielskiego nie pragnie uniknąć rozlewu krwi, ale świadectwa największych mężów stanu historji przekonały Lloyd George'a, że rozlew krwi jest lepszy, niż rozerwanie życiowego organizmu, którego siła i jedność jest tak podstawowa dla wolności świata.

Za Irlandją—prawo!

GENEWA. 10 września. (PAT) Havas. Międzynarodowy kongres prawa międzynarodowego jednomyślnie przyjął uchwałę przyznającą Irlandji prawo swobodnego stanowienia o swym losie.

Na granicy austrjacko-węgierskiej.

PARYZ, 10 września. (PAT)— Havas. Jak donoszą do „Matin“ z Wiednia, przewodniczący tutejszej komisji międzysojuszniczej zaprzecza fałszywej wiadomości o zaatakowaniu miejscowości Kirschlag przez wojska węgierskie.

BUDAPESZT, 9 września(Pat.) Opór ludności komitatów zachodnich przeciwko władzom austrjackim trwa w dalszym ciągu.

Władze austrjackie stosują gwałtowne represje do ludności Żandarmerja austrjacka zaaresztowała w wielu miejscowościach proboszczów i uprowadziła ich do Wienerneustadt. Więźniowie są narażeni na okrutne traktowanie.

BUDAPESZT, 9 września(Pat.) Żandarmerja austrjacka w Agfalwie została wyparta przez powstańców. Na wiadomość o walce węgierski major Ostenburg przybył do Sopronia z żandarmerją węgierską, rozbroił powstańców, których odprowadzono natychmiast do Sopronia i uwolnił żandarmerję austrjacką. Wobec tego, że Agfalwia znalazła się bez obrony Ostenburg pozostawił w tej miejscowości prowizorycznie kilku żandarmów. Na prośbę węgierskiego komisarza Sigraya komisja międzysojusznicza po przeprowadzeniu śledztwa aprobowała w zupełności stanowisko maj. Ostenburga.

Na gruzach Austro-Węgier.

RZYM, 10 września. (PAT). Havas. Konferencja w Porto Rosa mająca za zadanie uregulowanie stosunku między państwami, powstałymi na gruzach monarchji austro-węgierskiej odbędzie się w początkach października.

O rozbrojenie.

GENEWA. 10 września. (PAT) Havas. Komisja dla spraw rozbrojenia i blokady po wysłuchaniu mowy Vivianiego wyznaczyła podkomisję zalecając jej zgodnie z konkluzjami mówcy nie tyle próbować dokonania zmian w tekście dotychczas ustalonym przepisów, ile raczej zastanowić się nad poszczególnymi rodzajami zastosowania artykułu 16 traktatu dotyczącego spraw blokady, oraz zarządzeń gospodarczych.

Listy z Wiednia.

Alarmy wojenne. — „Nowoczesne Węgry".

(Od naszego korespondenta).

Wiedeń, we wrześniu.

Gdy się w te piękne dnie wrześniowe przechadzać po usypanych już żółtym listowiem ryngach, gdy się poddać czarowi powagi i jakiegoś spokoju arystokratycznego, wiejącego od wspaniałych budowli parlamentu, burgu i ratusza; gdy się wieczorem zabłąkać do jarzącego od świateł stadtparku, przez którego aleje przelewają się tłumy rozkołysane muzyką Straussa, Pucciniego, Verdiego i Wagnera — trudno sobie wyobrazić, by w pobliżu tego spokojnego, tak tylko chwilą, użyciem, miłością żyjącego miasta znajdować się miało coś w rodzaju „strefy wojennej"!

A przecież, przed chwilą dopiero słyszeliśmy na ulicy zatwożone głosy „Węgrzy są już pod Wiener-Neustadt!" przed chwilą dopiero widzieliśmy przeciągające ulicami Wiednia kolumny żołnierzy, w stalowych hełmach, z granatami ręcznemi u boku, obładowanych ciężkim rynsztunkiem wojennym...

Oczom się własnym wierzyć nie chciało: we Wiedniu uzbrojone wojsko — i to wojsko nie — włoskie, nie — francuskie, nie — czeskie, ani nawet polskie — nie, wojsko... austrjackie!

Być może, że dla opinji polskiej konflikt austrjacko-węgierski o jakiś szmat ziemi pogranicznej niema zbyt aktualnego znaczenia, a jednak nic lepiej nie charakteryzuje obecnego stanu „pokojowego" w Europie, obecnych nastrojów i sposobu myślenia naszych „panujących", jak właśnie te nieustanne wybuchy nacjonalizmu, nieustanne płomienie coraz to gzieindziej pod niebios wzbijające się, nie dające ziemi, ani ludziom spokoju...

Koalicja w roku dziewiętnastym gdy się Europę na nowo krajało, szyło i łatało, postanowiła część Węgier zachodnich, t. zw. Burgland, zamieszkały ponoć przeważnie przez niemców oddać Austrji.

Na Węgrzech sprawował wtenczas rządy Bela Kun, w Austrji Fryderyk Adler. Był to wiosnia ny okres rewolucyjny, pełen nieokreślonych nadziei, marzeń o nowym porządku społecznym, o braterstwie ludów, a przede wszystkiem o świętych, przez Wilsona gorejącemi słowy proklamowanych zasadach samookreślenia, samostanowienia o sobie narodów! Socjaliści wiedeńscy nie chcieli przyjąć daru koalicji, oświadczyli, że trzeba lud tej prowincji zapytać o zgodę,. przeprowadzić plebiscyt.

Tymczasem upłynęło sporo wody w Dunaju, zagasła tak ma gicznie i czarująco błyszcząca gwiazda Wilsona, czarna i ciężka płachta reakcji zawisła nad Europą — wróciło „otrzeźwienie" polityczne, a wraz z nim „święty" egoizm narodowy, pożądania cudzego, niezdrowe apetyty, wiara w prawo pięści, w „fait accompli", jako najsilniejszy argument polityczny...

Głęboka metamorfoza stosunków politycznych nastąpiła i tutaj, w Austrji: śmiać się i szydzić poczęto z naiwności i idealizmu przewódców socjalistycznych, — mglistym, lub zbyt naukowym ich teorjom przeciwstawiono brutalną, trywjalną nieomal, lecz zato bardzo „praktyczną" prawdę — „jak dają, to bierz!"

Tak zrodził się obecny konflikt austrjacko-węgierski, bo oczywista, że Węgrzy z takich samych założeń wychodząc, niczego oddawać nie chcą.

Jaki będzie dalszy przebieg tego sporu, — czy zakończy się on handlem w gabinecie dyplomatycznym, czy zwyciężą najniższe instynkta natury ludzkiej i sporo krwi znowu się przeleje — trudno to dzisiaj osądzić.

Lecz dzisiaj już zdemaskować należy tę grę, jaką uprawiają „nowoczesne" reakcyjne Węgry, ci sami ludzie którzy przed laty zaledwie kilku krzyczeli w parlamencie „Eljen Hindenburg!" a teraz łaszą się ku jenerałom francuskim.

W Polsce jest dużo sympatji dla Węgier. Najrozmaitsze przyczyny się na to złożyły; pierwiastki natury czysto uczuciowej całkiem niepoślednią rolę w tem odgrywają.

Dopatrujemy się, nie bez pewnej słuszności zresztą, jakiejś analogji w historji obu krajów: taż sama rola, czy misja dziejowa jako „przedmurza chrześcijaństwa" na Wschodzie Europy, tożsam opanowanie możnowładztwa i szlachty, taż sama struktura gospodarcza, agrarno-feodalna, teńże sam patrjotyzm fanatyczny.

Lubimy węgrów za ich „fantazję rycerską", za ich pełne ognia i temperamentu bujne życie polityczne, za to, że w ich życiu społecznym „brabiowie i prałaci" wciąż jeszcze tak wybitną rolę odgrywają, za te nieustanne wreszcie awantury i „sprawy honorowe", które wypełniają treść posiedzeń ich sejmu, w przeciwstawieniu do „nudnych" ekonomicznych debat parlamentu angielskiego...

Nie mamy żadnego z niemi objektu spornego (żadnej wspólnej granicy także!), za to wspólną antypatję do czechów i... bolszewizmu.

Tak tylko wytłomaczyć sobie można, ten osobliwy ton, jaki pannie w pewnych organach prasy krakowskiej, tę gloryfikację wewnętrznych stosunków węgierskich, to zachwalanie „ładu i porządku" na Węgrzech.

Lecz kto tutaj, na bruku wiedeńskim, ma możność nieustannego stykania się z węgrami, kto nawet, nie dając wiary wszystkim opowiadaniom emigrantów politycznych, stara się doszukać wśród cieni i świateł, ten przecie musi stworzyć sobie obraz niezwykle jaskrawo różniący się od tego, co zwykło się rozumieć pod „ładem i porządkiem społecznym".

Ale o tym w następnym liście.

A. R.

Groźba strejku w przemyśle włóknistym.

Obrady w związku klasowym. — Robotnicy nie odstąpią od swych żądań. — Pośrednictwo inspektora pracy.

(r) Wczoraj wieczorem, w lokalu okręgowej komisji związków zawodowych klasowych Dzielna 44, odbyło się zebranie delegatów fabryk włókienniczych, na którem zdano sprawozdanie z ostatniej konferencji z przemysłowcami.

Głos zabrał pan Danielewicz, przedstawiciel zw. klasowego na konferencji, który w dłuższym referacie wyjaśnił zebranym bieg konferencji ostatniej, wskazując, że przemysłowcy zasadniczo godzą się na propozycję zw zawodowego na 200 proc. podwyżki do obecnych stawek z wycofaniem 160 marek ale w dwuch ratach, nie ujawniając, kiedy reszta będzie zrealizowana. Przedstawiciele robotników nie zgodzili, żądając jednorazowego załatwienia tej sprawy. W sprawie podwyżki 50 proc. fabrykanci wciąż się upierają i więcej niż 25 proc. nie ofiarują, z powodu czego przedstawiciele robotników przerwali konferencję oświadczając, że nie są odpowiedzialni za następstwa.

W dalszem przemówieniu swem p. Danielewicz wskazywał, że żądania podwyżki są bardzo umiarkowane, biorąc pod uwagę tę drożyznę, która z dnia na dzień się wzmaga i **jeżeli w dalszym ciągu taka będzie niepewna sytuacja, to wszelkie podwyżki nie wystarczą, gdyż ceny towarów wzrastają z szaloną szybkością.** — Mówca przychodzi do wniosku, że nie trzeba nadal ustępować od słusznych żądań.

Po referacie wywiązała się długa dyskusja, w której brał udział cały szereg delegatów, wypowiadając się podobnie i **nawołując do powzięcia rezolucji strejkowej.** Niektórzy wskazywali, że **konjunktura w przemyśle jest dobra i fabrykanci nie dopuszczą do strejku** z powodu nawału obstalunków. Jest faktem, że w niektórych fabrykach fabrykanci zgodzili się na wysotowane żądania.

Po wyczerpaniu listy mówców została jednomyślnie przyjęta następująca rezolucja:

„Zebranie delegatów fabryk włóknistych po wysłuchaniu sprawozdania z przebiegu konferencji z przemysłowcami **postanawia, ją stać mocno przy swych żądaniach.**

Jeżeli stanowisko przemysłowców w dalszym ciągu będzie nieustępliwe względem umiarkowanych słusznych żądań robotniczych, **to zebranie delegatów wzywa urząd główny do proklamowania strejku w całym przemyśle włóknistym w Polsce aż do zwycięstwa.**

Następnie w wolnych wnioskach poruszono sprawę 8 godzinnego dnia pracy. Delegaci wskazywali, że robotnicy nie stosują się do tego i **pracują w fabrykach na nadetatowe godziny,** zabierając tym możność otrzymania pracy przez bezrobotnych.

Został zgłoszony wniosek wyłonienia komisji wśród delegatów fabrycznych, zadaniem której będzie kontrolowanie w fabrykach dnia pracy.

* *

(r) Wczoraj inspektor pracy III okręgu p. Wojtkiewicz zwrócił się do związków zawodowych przemysłu włóknistego z zawiadomieniem, że **przyjmuje pośrednictwo między fabrykantami i robotnikami w celu zlikwidowania zatargu i niedopuszczenia do bezrobocia.**

Pierwszą wspólną konferencję p. inspektor pracy zaproponował na poniedziałek.

Miljonówka.

W wczorajszym ciągnieniu miljonówki wygrana padła na № 1,923,561, wysłany do sprzedaży do Stanisławowa.

Wiadomości bieżące.

—o—

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu metereologicznego na dzień 11 września.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Dość pogodnie. Ciepło. Umiarkowane wiatry z kierunków południowych.

Spis ludności.

Jutro, w poniedziałek, rozpoczyna się piąty cykl wykładów dla komisarzy spisowych, mianowicie dla tych, których nazwiska zaczynają się na A do O w sali rady miejskiej (Pomorska 16), zaś na P do Z w sali szkoły handlowej przy ul. Kilińskiego 103. — Początek wykładów o godz. 5 po południu.

Jutro odbędą się również dalsze egzaminy na komisarzy spisowych, mianowicie dla tych, których nazwiska zaczynają się na A, B, C, D od 5 — 6, na E, F, G, H od 6—7, na I, J, K od 7 — 8. Egzaminy odbywają się w biurze miejskiej komisji podatkowej, Piotrkowska 17, druga brama, II piętro.

Wzrost kosztów utrzymania w Łodzi.

Komisja miejscowa do badania zmian kosztów utrzymania w Łodzi ustaliła, że dnia 1 września 1921 r. koszt utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób, pobierającej deputat dodatkowy robotniczy wyniósł marek 529 fen. 38, że w porównaniu z cenami na 1 sierpnia 1921 r. koszty utrzymania dziennego rodziny, otrzymującej deputat, wzrosły o marek 80 fen. 17, co w procentach wynosi 17,85; koszty zaś utrzymania rodziny, niepobierającej deputatu, wyniosły w dniu 1 września 1921 r. marek 529 fen. 38 i w porównaniu z kosztami na 1 sierpnia 1921 r. zwiększyły się o marek 59 fen. 27, obliczone w procentach zwiększenie to wynosi 12,61.

M. de MONTEFLEAUX. 3)

Głośna sprawa.

—x—

(Dalszy ciąg).

— Proszę mi wierzyć — powiedziałem głęboko wzruszony — że uważałbym się za człowieka bez honoru, gdybym choć słówkiem zdradził się komuś z tem, co usłyszałem niedawno.

— Wierzę panu — odpowiedziała pani Gilbert, już uspokojona.— Ale Ludwik wie, jak starannie ukrywam swoje zajęcia ...obowiązkowe; nie powinien był mówić o tem.

A gdy Ludwik zaczął się znowu usprawiedliwiać, zasłoniła mu twarz swoją piękną dłonią.

— Dosyć moje dziecko. W gruncie rzeczy czyż nie wszystko jedno, co powiedzą i pomyślą o nas? Jednakże drugim razem nie mów zawiele; nie wszyscy są podobni do twego przyjaciela, a praca nie cieszy się takim szacunkiem, jak sądzisz, szczególnie jeżeli pracuje człowiek, stojący na wysokim szczeblu drabiny społecznej.

Powiedziawszy to bez goryczy w głosie, pani Gilbert pożegnała się z nami, nie pozwalając się nawet odprowadzić na dworzec.

Resztę wieczoru spędziłem z Ludwikiem, dziwiąc się wszystkiemu, co widziałem i słyszałem dokoła. Wyobrażałem sobie, że w osobie pani Gilbert ujrzę kobietę, która używała życia, a tymczasem poznałem kobietę, walczącą z losem, kobietę, pełną najwyższej godności osobistej. W jej obecności dusza moja była niespokojna, serce pracowało gwałtowniej, a wszystkie wątpliwości co do jej osoby rozwiały się, jak dym. Nie mogłem się zdecydować na zwierzenie się synowi ze swych wrażeń, ale on sam odezwał się:

— Widzisz teraz, kogo masz przed sobą. Objaśnij mi więc dlaczego wypędzają mnie, gdy chcę się dostać do jakiejś rodziny?

Pytanie wydawało się nie do rozstrzygnięcia.

— Przyrzekam ci dowiedzieć się, jaka jest tego przyczyny. Pułkownik de Gard nie może na wieczność zostać niewidzialnym. Jeżeli chcesz, to pojadę jutro do niego i go zapytam, dlaczego tak dziwnie postąpił z tobą?

— Czekaj — Ludwik milczał przez chwilę, opuściwszy głowę, poczem dodał: Odpowie on ci przez pośredników, których posyłałem do niego w mojem imieniu, a mianowicie, że jego córka nie żywi do mnie głębokiego uczucia i dlatego nie może przyjąć moich oświadczyn.

— I twoi pośrednicy zawsze otrzymywali odmowę, zawartą w takich słowach:

— Z małemi zmianami. Ach, nie, przepraszam... o mało nie zapomniałem... Jeden z moich przyjaciół bił się z bratem dziewczyny, o której rękę prosiłem. I zawsze myślałem, że Jakób Lefevre, ten mój przyjaciel, wystąpił w obronie mojego honoru, chociaż zapewniał, że pojedynek wywołała osobista kłótnia, nie mająca ze mną nic wspólnego. Protokuł pojedynku potwierdził jego słowa i dlatego nie miałem prawa do niedowierzania.

— Przysięgam ci — odpowiedziałem — że jeśli kiedykolwiek będę miał wypełnić polecenie w rodzaju tego, jakie otrzymał Lefevre, i odpowiedzą mi w takiż mglisty sposób, to wiedz...

— Cóż wtedy?

— Zażądam kategorycznych wyjaśnień i dowiesz się o wszystkiem.

— To znaczy — wtrącił — że sądzisz, iż Jakób Lefevre ukrył przedemną przyczynę odmowy?

— Tak — odpowiedziałem, patrząc mu prosto w twarz.

Nie drgnął i z nawinym smutkiem bąknął:

— Zawsze tak sądziłem.

Pożegnałem się z nim, uścisnąwszy mu rękę. Od tego dnia, ponownie zjawił się w życiu mojem jedyny cel, od osiągnięcia jego nikt nie potrafiłby mnie odwlec. Za wszelką cenę musiałem odsłonić tajemnicę, pokrywającą smutne życie Ludwika Gilberta. Do pewnego czasu obserwowałem zdaleka życie mojego przyjaciela we wszystkich najdrobniejszych szczegółach. Mówiłem sobie, że jego krańcowa szybkość niewątpliwie zmuszała postronnych ludzi do przypuszczeń, że ma przeczyny unikać towarzystwa. Czasami zdawało mi się zdawać, że Ludwik nie jest przy zdrowych zmysłach; myśl ta szczególnie potęgnała gdy opowiadał mi o faktach, które uważałem za wytwór fantazji. Trzeba być uczonym w rodzaju Claude Bernarda, aby analizować dziwne wrażenie człowieka, skazanego na odegranie roli parjasa; przy najmniejszem zakłopotaniu czuje on, jak żołądek kurczy się, krew uderza do serca i warg bledną... Ojowrach się nawet od nieznajomych, ponieważ nieszczęśliwemu zdaje się, że obelga czyha nań za każdym we nem; widzi on szyderstwo nawet w niewinnych oczach młodych dziewczynek. Serce jego przepełnione jest nieznanem napięciem. Parjas pragnie samotności, tak jak pożąda jej pobożny pielgrzym, który szuka w świątyni cienia, siadając w kościele zdala od innych, aby spokojnie patrzeć na wysokie proste świece, na serca przebite włóczniami, na wszystkie emblematy cierpienia...

Oto co mówił mi Ludwik, a jego pełne wzruszenia słowa poruszały mnie do głębi. Niebawem miałem się przekonać, że nie był on, jak mi się zdawało, monomanem, bliskim postradania zmysłów.

— Ach, mój przyjacielu — powiedział pewnego razu, obejmując mnie — zgadnij, kogo spotkałem dziś. Pannę de Gard!

— Czy być może? — zapytałem, uśmiechając się wobec radości opromieniającej twarz nieszczęśliwego.

— Nietylko spotkałem ją, ale zrozumiałem z jej spojrzenia, że nie brała ona udziału w okrucieństwie swego ojca. Wpadłem nawet na myśl, że wmówiłem w siebie coś nieby lego, że ludzie odwracają się ode mnie tylko w mojej wyobraźni...

— Widzisz — zauważyłem — mój Ludwiku, sam przekonasz się, że się mylił eś. Uważnasz mnie od wielkiego uspokoju. Sądziłem, że jesteś nieuleczalny.

— Uważałeś mnie za obłąkanego?

— Hm!... Musisz się zgodzić, że na mojem miejscu powiedziałbyś to samo bez chwili wahania.

(D. c. n.)

Piętnaście miljardów.

W kronice wczorajszego naszego numeru ukazała się wiadomość o zamierzeniach, które wydział gospodarczy misji sowieckiej ma zamiar uczynić w tow. akc. widzewskiej manufaktury. Omyłka była tylko co do ilości: chodzi nie o 15 miljardów metrów, lecz tylko 15 miljonów. Signum temporis... Miljony nie są już dla nas imponująca liczbą; sensacją są dopiero miljardy...

W gorączce nerwowej nocnej pracy omyłka przeszła bez zwrócenia niczyjej uwagi przez redakcję. W drukarni dziwiono się trochę, lecz w końcu pogodzono się z faktem. Korektor zdecydował, że w czasie wszelkich możliwości 15 miljardów metrów jest rzeczą zupełnie codzienną. Zrana czytelnicy pokiwali trochę głowami, kupcy pokiwali mocno głowami, a nikomu nie przyszedł do głowy ot, taki prosty rachunek:

Gdyby rząd sowietów chciał odziać całą ludność swego kraju, dając jej po dwa całkowite garnitury bielizny, to zużyłby dla jednej osoby 15 metrów; ponieważ Rosja liczy obecnie około 100 miljonów ludzi, przeto 15 miljardów — nasza omyłkowa cyfra — starczyłaby na 10 lat dla całej Rosji...

Nawet jak na łódzki przemysł — cokolwiem za dużo.

Cukier przemysłowy dla właścicieli sadów.

(k) Podaje się do wiadomości, iż województwo łódzkie otrzymało cukier do rozdziału pomiędzy właścicieli sadów owocowych. Cena cukru przemysłowego: za 100 kg. 16 tysięcy marek (cukier biały) i 14 tysięcy (żółty).

Otrzymywać będą cukier przemysłowy właściciele sadów, którzy wykażą się odpowiednią ilością wyprodukowanych przetworów owocowych, przyczem pierwszeństwo będzie przyznane tym producentom, którzy przetwory swe sprzedają stowarzyszeniom i kooperatywom.

Podania osób zainteresowanych, zaświadczone przez instytucje społeczno-rolnicze i ogrodnicze, wzgl. też stowarzyszenia i kooperatywy, które są nabywcami przetworów owocowych, winny być składane w kancelarji głównej komisarjatu rządu na m. Łódź, gdzie też udzielać się będzie bliższych informacji w godz. 10—14.

Nowy urząd pocztowy.

Przy ul. Wólczańskiej pod № 149 został otwarty urząd pocztowy, gdzie od 12 b.m. będą załatwiane następujące czynności: przyjmowanie depesz, listów poleconych, przekazów i sprzedaż znaczków pocztowych.

Jak władze kolejowe popierają nasz eksport?

Od kilku tygodni jeden z największych kupców rumuńskich dokonywuje w Łodzi bardzo wielkich zakupów materiałów włóknistych, płacąc walutą francuską i angielską.

W transporcie towarów do Rumunji napotyka ze strony władz kolejowych niesłychane trudności. Dla uzyskania wagonów musi interwenjować aż w ministerstwie kolei, gdzie dopiero po paru dniach starań otrzymuje zlecenie na wagony. Wagony, które po długiej podróży przybywają do Śniatyna nie mogą być stąd dostawione do granicznej stacji rumuńskiej, gdyż niema wagonów, odchodzących do Rumunji, a zawiadowca stacji wzbrania się odstawić kilka wagonów osobnym parowozem do granicy rumuńskiej.

Jasne jest, że w takich stosunkach eksport nasz nie może się rozwijać, zwłaszcza, że kupcy obcy oświadczają, że wstrzymują z tego powodu zakupy.

Ze związku nauczycieli.

Dnia 10 b. m. o godz. 6 wiecz. w lokalu związku polsk. naucz. szkół powsz. (Andrzeja 4) odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków miejscowego ogniska.

Na porządku dziennym sprawy b. ważne.

Profanacja grobów.

(r) Przyprowadzono do komisarjatu przez grabarza cmentarza katolickiego Teofila Stefaniaka — Kiełbasińską Marianne, zam. przy ulicy Franciszkańskiej Nr. 66, która z grobów kradła tabliczki.

Do żołnierzy b. jeńców niemieckich.

(k) Kimisarjat rządu na m. Łódź wzywa byłych jeńców polaków z b. armji rosyjskiej, aby we własnym interesie do 20 b. m. zwrócili do PKU (Sienkiewicza 3) arkusze rejestracyjne, otrzymane w marcu r. b. z magistratu m. Łodzi o poniesionych stratach w niewoli niemieckiej.

Ceny nabiału.

Dnia 6 września 1921 r. komisja badania cen (nabiałowa) złożona z fachowców mleczarzy i maślarzy, jako organ doradczy okręgowego urzędu walki z lichwą orzekła, iż za oczywiście nadmierne ceny uważać należy w Łodzi i na przedmieściach ceny przekraczające niżej wymienione:

Za 1 litr mleka w hurcie	Mk.	55
" " w detalu	"	65
" " śmietany	"	350
Za 1 funt masła śmietan.	"	540
" " solonego	"	440
" sera zwyczajnego	"	80

O niestosowaniu się do powyższych cen winna publiczność donosić najbliższemu komisarjatowi, względnie posterunkowi policyjnemu, ewentualnie wprost okręgowemu urzędowi walki z lichwą.

Wypadki.

r) **Wykryta kradzież.** W Piątek post 9 kom Misio Konstanty przy fabryce akc. tow. widzewskiej manufaktury, w pociągu kolei elektrycznej zatrzymał dwoje ludzi, mężczyznę i kobietę, niosących fabryczną wełnę wagi 65 funtów, których sprowadził do komisarjatu Po sprawdzeniu osobników okazało się, iż byli to: Nowak Roman, żołnierz 4 dywizjonu zap. tab., przebrany po cywilnemu i Marja Szewczyk. Osobników przesłano do urzędu śledczego

r) **Samobójstwo.** Cewja Szeps, zamieszkała przy ul. Wolborskiej nr 21, targnęła się na własne życie przez użycie karbolu. Wezwane pogotowie ratunkowe, po udzieleniu pomocy, denatkę pozostawiło na miejscu.

GAZETA HANDLOWA

„GŁOS POLSKI"
Łódź
11 września 1921.

Sytuacja pieniężna.

—o—

Wobec coraz bardziej wzrastających żądań gotowizny, której głównym źródłem jest Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, wobec intensywnej z tego też powodu działalności machiny drukarskiej, niezdolnej podążyć za wymaganiami państwowemi i prywatnemi, — zwierzchność kasy w osobie naczelnego dyrektora, p. Bigo, zwołała naradę banków celem zastanowienia się nad położeniem. Trudno ukrywać, że jest ono ciężkie. Szło więc o to, jakby temu zaradzić.

Różne do tego celu prowadzą środki. Przedewszystkiem — ograniczenie kredytów na cele niepilne. Które zaś zadanie jest pilne, a które nie — to rzecz indywidualnych poglądów. Zalecono bankom przyciąganie kapitałów nieprodukcyjnie przechowywanych a to przez podwyższenie stóp procentowych od wkładów. Nie sądzimy, aby zarządzenie takie osiągnęło cel zamierzony. Jeżeli posiadacze gotówki nie lokują jej w bankach, to dla tego, że każda ofiarowana stawka procentowa jest dziś za nizka. Pieniądz szuka ujścia w spekulacjach walutowych i towarowych, jako przedstawiających nieograniczone możliwości zarobkowe. Posługiwanie się zaś czekami, tak powszechnemi na zachodzie nie jest jeszcze u nas zakorzenione. Zachodzi przytem jeszcze ważna okoliczność: chęć ukrywania majątku. Ludzie od dawna starali się nie ujawniać swego stanu posiadania, gdy nie był on przedmiotem żądzy fiskalnej; tem bardziej więc czynią to obecnie, gdy pożyczka przymusowa i danina majątkowa niezadługo mają być realizowane.

Na drożyznę pieniądza składa się w znacznym stopniu wolny handel, który uruchomił wszystkie kapitały paskarskie, w poszukiwaniu towarów, a głównie ziemiopłodów. Gotówka zaś dostawszy się do rąk producenta rolnego większego czy mniejszego, jest przez nich zeskarbiana i prawie dla obiegu stracona.

Wielkim też konsumentem jest przemysł, nabywający surowce w walucie zagranicznej. Im popyt na nią jest silniejszy, tem bardziej oczywiście drożeje. Przed trzema miesiącami faktura po 5.000 dolarów wymagała 7 i pół miljona marek; obecnie — dwudziestu miljonów. Gdy zaś ceny, towarowe powoli się podnoszą, to różnica bardziej jeszcze się wzmoże.

Zasadnie p. Bigo zwrócił uwagę na nadmierną działalność banków w dziedzinie finansowania przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych, co pochłania i unieruchamia znaczne kapitały. A ponieważ są one po części własnością obcą, wyniknąć stąd mogą poważne komplikacje. Istotnie niektóre banki uważają Kasę Polską za pogotowie ratunkowe we wszystkich niemal wypadkach, na jakie mogą być narażone i na ten rachunek żeglnią na pełnem morzu... założycielstwa.

Przeciwko takiej polityce niejednokrotnie występowało ministerjum skarbu chociaż mało skutecznie. A jednak energiczne powstrzymanie zbyt daleko idących zapędów nieokiełznanego temperamentu jest pilnym nakazem chwili.

Sekwestracja niemieckich majątków w Ameryce.

—

Amerykański zarządca zasekwestrowanych majątków poddanych mocarstw centralnych, Miller, dysponuje obecnie sumą 418,727,971 dolarów. Z tego należy do Niemców 314,179,468 dolarów, 39,979,015 dolarów jest własnością austrjacką, 5,147,182 dolarów należy do internowanych dawnych mocarstw nieprzyjacielskich, 29,094,164 dolary są własnością amerykanów, którzy po ogłoszeniu wojny pozostali w Niemczech, a 30,428,045 dolarów należy do poddanych innych państw nieprzyjacielskich. — Ze sum tych przyznano austrjakom 9 miljonów, a 30 miljonów dolarów należy do tych poddanych austrjackich, którzy przez traktaty pokojowe są obecnie obywatelami Czechosłowacji, Polski, Jugosławji, Rumunji i innych państw sukcesyjnych.

Majątki te znajdują się w bankach, asekuracjach, towarzystwach akcyjnych, fabrykach bawełny, browarach, fabrykach optycznych i chemicznych i t. d. 14 miljonów przypada na skonfiskowane statki niemieckie, pełniące obecnie służbę pod flagą amerykańską.

Obecnie toczą się w Waszyngtonie obrady, co zrobić ze skonfiskowaną własnością niemiecką i austrjacką. Sam sekwestrator nie może tego pytania rozstrzygnąć na własną rękę. Oświadczył on, że sprawa ta zostanie uregulowana po zawarciu pokoju między Niemcami, a Stanami Zjednoczonymi. Skoro zostanie dokonana ratyfikacja pokoju przez oba państwa, musi kongres Stanów Zjednoczonych uchwalić w tej sprawie specjalną ustawę.

Przemysł i handel polski.

—o—

[] **Stopa procentowa w P. K. K. P.** Polska krajowa kasa pożyczkowa podwyższa od dnia 12 września stopę procentów od dyskonta i lombardu o 1 proc. Odtąd obowiązują następujące stopy procentowe: Od dyskonta weksli z terminem 3-miesięcznym 7 proc. Od dyskonta weksli z terminem ponad 3 miesiące do 6 miesięcy 7 i pół proc. Na rachunek otwartego kredytu pożyczek terminowych i towarowych 8 proc. Stopa procentowa od zastawu pożyczek państwowych pozostaje dotychczasowa a mianowicie od 5 procentowych pożyczek państwowych roku 1920 5 i pół proc. Od 4-procentowej pożyczki premjowej 6 proc.

[] **Sytuacja ekonomiczna w Zagłębiu.** Piszą nam z Sosnowca: W przemyśle i handlu Zagłębia wyczuwać się daje silny zastój, a raczej zmniejszenie się do minimum ożywionego dotąd ruchu produkcyjnego. Stosunkowo mało zamówień napływa do hut i zakładów przemysłowych, których intensywność pracy znacznie zmalała. To co odczuwa się na giełdzie i w życiu handlowem, to zauważyć można i w przemyśle ustawiczny brak gotowizny obiegowej. Wpływa to na zniżkę papierów dywidendowych, powoduje trudności uzyskania większych i długoterminowych kredytów, pomimo coraz to nowych emisji naszych banknotów.

Nastrój w kołach przemysłowo handlowych pesymistyczny.

Kronika ekonomiczna.

—o—

* **Zakaz wywożenia zboża z Rumunji.** Z Braiły donoszą, że władze miejscowej komory celnej zabroniły ładowanie zboża na statki, skutkiem czego [illegible] znacznie w cenie (Russpress).

* **Pierwszy bank [illegible]ny na Ukrainie.** W [illegible] otwarty został pierwszy bank handlowy związku kooperatyw ukraińskich, który będzie dokonywał operacji handlowych i wydawał zapomogi pod zastaw przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych. Komisarzem przy banku z ramienia sowietów mianowany jest Łozowskij. (Russpr.).

* **Jubileusz giełdy wiedeńskiej.** Dnia 3 września upłynęło 150 lat od założenia giełdy wiedeńskiej, która powstała nie jako instytucja kupiecka, lecz jako organ państwowy pomocniczy dla wzmocnienia kredytu i regulowania obrotów pieniężnych. (Russpr.).

* **Projekt trustu bawełnianego w Rosji.** „Ekonomiczeskaja Żiżń" drukuje projekt organizacji głównego komitetu bawełnianego, opracowany wspólnie przez główny urząd włókniстw i związek zawodowy przemysłowców: Urząd bawełniany nie podlega władzom gł. urz. włókn., ale i również komisarjatowi go-pod. lud.; podlegly jest tylko radzie pracy i obrony" Trust bawełniany, organizowany w Moskwie przez gł. kom. baweln., a w republikach sprzymierzonych przez miejscowe komitety bawełniane korzysta z bardzo szerokich pełnomocnictw.

[illegible] wolniony jest z kontroli wstępnej inspekcji włościańsko robotniczej i działa na podstawach kalkulacji handlowej. Trust ma zapewnioną zupełną swobodę działania, ma prawo rozporządzać kapitałem i zawierać transakcje na r[illegible]nkach wewnętrznym i zagranicznym.

* **Trzeci jarmark w[illegible]wy w Pradze.** Dzięki uprzejmości administracji i przewodniczącego komitetu jarmarku korespondent agencji „Russpress" mógł [illegible] zwiedzenia trzeciego jarmarku [illegible] i w[illegible] w Pradze [illegible] jego otwarciem urzędowem.

Pierwszy podobny jarmark [illegible] był półtora roku temu [illegible] udokumentował [illegible] w Czecho-Słowacji [illegible] ważne [illegible] można [illegible] jeśli się weźmie pod uwagę, że [illegible] trzecia przemysłu b. Austro-[illegible]ger przypadła na Czecho-Słowację.

Jarmark obecny, otwarty dn. [illegible] września, przewyższający pod względem rozmiarów poprzednie dowodzi, że przemysł krajowy stale się rozwija.

[illegible] wszechświatowych [illegible] jarmarku [illegible] do szeregu jarmarków wszechświatowych.

[illegible]stawiono ogółem 217[illegible] eksponatów, z których 1.969 na[illegible] producentów, 23 do zrzeszeń drobnego przemysłu i 182 do wielkich fabrykantów. Budynki i kioski wystawowe zajmują 17912 m. kw. (na poprzednim jarmarku —15.583 m kw. (Eksponaty na otwartem powietrzu zajmują 5178 m. kw. (na poprzednim—5070 m. kw.

Eksponaty dzielą się na czeskie (1800) z Moraw (167), ze Słowacji (131) z państw europejskich (119) i z za oceanu (46).

Ogółem firmy biorące udział w obecnym jarmarku zatrudniają 31,366 urzędników i 329,437 robotników.

W dniu zamknięcia wystawy 8 września odbędzie się pokaz modeli strojów damskich jesiennych i zimowych, urządzony przez firmy miejscowe i zagraniczne. (Russpr.).

* **Bilans handlowy Czecho-Słowacji.** Zgodnie z bilansem handlowym Czecho-Słowacji za pierwszą połowę roku bieżącego, suma eksportu wyższą jest od sumy importu o [illegible],5 miljardów koron. (Russ.).

* **Zbiory we Francji.** Tegoroczne zbiory w całej Francji wykazały mniej więcej 88 miljonów kwintalów zboża wobec czego należy się spodziewać, że w 1921 — 1922 r. Francja będzie mogła zupełnie się obejść bez importu zboża.

* **Międzynarodowa konferencja komunikacyjna w Rydze.** Z Rygi donoszą, iż 10 września ma się tam rozpocząć konferencja komunikacyjna z udziałem Finlandji, państw kresowych i Rosji sowieckiej. Tegoż dnia ma się w Rydze odbyć posiedzenie, w którem mają być, prócz powyższych państw, reprezentowane nadto Anglia, Szwecja, Dania, Polska, Gdańsk, Kłajpeda, a które ma się [illegible]ać uporządkowaniem stosunków pocztowych i telegraficznych w Rosji sowieckiej.

! **Samochody w Petersburgu.** Według ofic[illegible]nej statystyki [illegible] [illegible]sują obecnie w Petersburgu 7[illegible] samochodów ciężarowych [illegible] osobowych. W różnych m[illegible] [illegible]ież nadto 1.660 samochodów zepsutych, których nie można naprawić wskutek braku materjałów.

* **Pierwszy angielski transport węgla w Archangielsku.** 2 [illegible]ześnia przybył do Archangielska pierwszy parowiec angielski z ładunkiem węgla. [illegible]tych dniach oczekują przybycia dalszych znacznych transportów z Danji i Norwegji.

* **Wino rumuńskie do Polski.** Rozpoczął się już eksport win besarabskich do Polski, skutkiem czego hurtownicy w Besarabji podwyższyli cenę wina ze zbiorów zeszłorocznych o 10—15 procent. „Russpres".

LESZEK KIRKIEN. 3)

Polska taryfa kolejowa w świetle krytyki.

—x—

2. Wagony jadące bez konwojenta lub też z takim bez daru „przekonywania" kolejarzy, odbywają tę podróż w dopuszczalnym rekordowym czasie 14 dni lub nawet dłuższym.

3. O ile nawet wagon nieprotegowany dziwnym trafem dostał się do pociągu, troskliwie złożonego przez domy ekspedycyjne i mile widzianego przez kolejarzy, to bywa — gdy nie jest konwojowany — bez powodu — o ile zaś jest konwojowany — pod pozorem zapalenia osi i t. p., odczepiany i zostawiony swemu losowi na stacji, celem nieprzekroczenia przepisowej normy szybkości 50 klm. na 24 godzin, chyba, że konwojent potrafi przekonać kogo należy, że oś się nie pali, lub też, że parowóz uciągnie i ten fatalny wagon.

Z zestawienia powyższych faktów chyba aż nadto jasnym jest związek przyczynowy i słuszność naszego twierdzenia.

Tak przedstawia się w praktyce stosowanie tego skandalicznego przepisu, którego utrzymanie nadal przyczynia się wyłącznie do dezorganizacji kolei. Konieczności wojenne usuwały i wielkie ilości wagonów towarowych zostały przez wojskowość zwolnione, z drugiej strony brak taboru, obliczony w stosunku do ogólnej długości linji kolejowych, nie przekracza 30 proc. norm przedwojennego pełnego wyekwipowania kolei środkowo-europejskich.

Przeciw utrzymaniu powyższego przepisu przemawiają dalej: stałe zwiększanie się naszego taboru kolejowego, czy to wskutek zwracania nam przez Niemcy (Komisja inż. Tanaki na podst. art. 371 trakt. wers.), czy też zakupywania przez nasz rząd wagonów i parowozów, wreszcie podnosząca się stale wydajność naszych warsztatów reparacyjnych. Czy może być zresztą lepsze uzasadnienie niż przytoczenie życiowego wypadku podróży do Lwowa dwuch wagonów nadanych jednego dnia, z których jeden, protegowany, przejeżdża tę przestrzeń w 2-ch dobach, drugi, nieopatrznie zostawiony swemu losowi, w 14-tu dobach.

Podobny skutek odnosi inny przepis art. 75, pozwalający przetrzymywać wagony, przebiegające przez węzły w Warszawie, Łodzi, Krakowie i Lwowie od 1 do 2 dób.

Szereg domów ekspedycyjnych, których ilościowo nadmierny rozwój oraz istnienie uzasadnione jest jedynie brakami w naszych przepisach przewozowych, utrzymuje na wymienionych węzłach specjalny personel, umożliwiający ekspedjowanym przez ich firmy wagonom lekki i bezzwłoczny przebieg przez te złowrogie dla wszystkich, nieużywających [illegible]ch środków, stacje.

Według art. 78 może kolej dostarczać drobne przesyłki do miejscowości, leżących w pobliżu stacji przeznaczenia; w wypadkach „ogólnego interesu przewozowego", jak wyrażają się przepisy, może nawet kolej zmusić odbiorcę do zgody na dostarczenie przez nią przesyłki. Z powyższego wynika, że odbiorca, mogący przewieźć przesyłkę z ostatniej stacji do miejsca przeznaczenia swoimi środkami przewozowemi np. samochodem lub końmi i uczynić to taniej, musi poddać się jakiemuś „ogólnemu interesowi", który w podobnym wypadku zupełnie nie może mieć miejsca. Z chwilą wyładowania przesyłki kończy się monopolistyczne stanowisko kolei upaństwowionych w Polsce, właśnie ze względu na ogólny interes przewozowy i rozpoczyna się wolna konkurencja przewoźników. Powyższy przepis ma na celu podtrzymywanie sztucznie wyhodowanych i nieopartych na ogólnych zasadach handlowych przedsiębiorstw przewoźniczych kolei państwowych. Z wymienionych powodów winien być przepis art. 78 zniesiony, bo przewóz na drogach bitych w państwie demokratycznem nie może być w żadnym wypadku choćby nawet częściowo monopolizowany.

Zawarte w art. 78 ograniczenie odpowiedzialności za brak ze względu na **regularną** utratę wagi aż do 2 proc. w dotychczasowem brzmieniu tego artykułu, winno być bezwarunkowo zrewidowane. Znamy setki wypadków, gdzie w czasie deszczowej pory roku powstanie manka z powodu właściwości przyrodzonych (wełna, bawełna jest wykluczone, przeciwnie—transportowany towar przybiera na wadze mimo tego zainteresowane czynniki przez odpowiedni proceder umieją sprowadzić manko aż do 2 proc. Przepis ten umożliwia w znacznym stopniu rozkwit w Łodzi podobno **wielkiego** handlu skradzionemi surowcami, jak wełną i bawełną.

Ust. 2 powyszego artykułu nieśmiało tylko wspomina o ograniczeniu zastosowania wymienionego wyżej przepisu, jeżeli okoliczności wskazują, że zmniejszenie wagi nie nastąpiło wskutek przyrodzonych właściwości towaru, albo też przyjęta norma nie odpowiada tym właściwościom lub innym okolicznościom. Takie brzmienie nie może jednak zadowolnić w żadnym wypadku poszkodowanej strony i wobec tego nie ma zupełnie realnego znaczenia.

Postanowienie wykonawcze do art. 88, ustanawiające wysokość odszkodowania za zaginięcie, braki albo uszkodzenie przesyłki w wysokości 20 mk. za kg., za dzieła sztuki 200 mk. za kg., jest przy dzisiejszych stosunkach walutowych sprowadzeniem do zera wysokości odszkodowania, będącej jedną z najistotniejszych części umowy o przewóz.

Tyle już pisano i mówiono o fatalnych skutkach tego postanowienia dla pewności naszego obrotu handlowego, oraz o demoralizującym i w wysokim stopniu kuszącym wpływie na personel kolejowy, że ograniczymy się do podkreślenia jego niezmiernej krótkowzroczności i szkodliwości. Powyższy przepis wyzyskiwany jest bardzo często i z wielkim powodzeniem przez naszych wrogów politycznych jako argument, mający udowodnić naszą przejściowość i brak zdolności ujęcia doniosłych skutków z punktu widzenia porządku państwowego.

Klasycznym przykładem zajęcia przez polskiego prawodawcę wprost przeciwnego stanowiska do zajętego przez inne prawodawstwa kolejowe oraz umowę berneńską, jest żądanie art. 95 udowodnienia złej woli lub wyraźnego niedbalstwa w wypadku żądania przez poszkodowanego odszkodowania pełnego, t. j. ponad 20 mk. za kg. Umowa berneńska żąda jedynie udowodnienia całej szkody w wypadkach złej woli (dolus) lub niedbalstwa (culpa lata), wychodząc ze słusznego założenia, że żądanie dowodu winy kolei w warunkach, kiedy nadawca zazwyczaj nie wie, co z przesyłką się dzieje, przedstawia dla niego wprost nieprzezwyciężone trudności.

D. c. n.

Rynek pieniężny.

—o—

Ceduła giełdy łódzkiej.

Notowania z d. 10 września 1921 roku.

Dolary Stan. Zjedn. (got.) 3900 w placeniu, 3975 w żadaniu.

Dolary Stan. Zjedn. (czeki) 3900 w placeniu, 3975 w żądaniu.

Franki belg. (got.) 270 w placeniu, 275 w żadaniu.

Franki belgijskie (czeki) 270 w placeniu, 272 w żadaniu.

Franki franc. (czeki) 300 w placeniu, 305 w żadaniu.

Korony czeskie (czeki) 40.— w placeniu, 45.— w żadaniu.

Korony austrjackie (czeki) 320 w placeniu, 325 w żądaniu.

Marki niem. (got.) 40.— w placeniu 40.50 w żądaniu.

Marki niem. (czeki) 40.50 w placeniu 41.— w żądaniu.

5 proc listy zast. m. Łodzi 217 w placeniu, 222 w żądaniu.

4 i pół proc. listy zast. m. Łodzi 209 w placeniu, 212 w żądaniu.

6 proc. obli. m. Łodzi 80 w placeniu, 85 w żądaniu.

Giełda warszawska.

Notowania z dn. 10 września.

Tendencja dla akcji słabsza pod wpływem zaofiarowania i realizacji. Pod koniec zebrania dała się zauważyć pewna poprawa usposobienia, zwłaszcza dla akcji metalurgicznych. Waluty słabiej na całej linji. Listami zastawnemi ziemskiemi i miejskiemi obroty nieco większe przy kursach mocniejszych.

Waluty.

Belgia 272.
Gdańsk 39.50.
New Jork 3950.
Paryż 315—282.
Praga 44.
Wiedeń 328—327.50.
Franki belg. 275.
Marki niem. 40.90—39.
Dol. Stan. Zjedn. 3980—3850.
Dolary kanad. 3475.
Berlin 41—39.25.

Papiery procentowe.

4 i pół proc. listy Tow. Kr. Ziem. 270 i pół do 272—271.

4 i pół proc. Tow. Kred. Ziemsk. mk. 88 i pół.

5 pr. listy m. Warsz. 480.

6 proc. obl. m. Warszawy (mark.) 114.75.

Akcje.

Bank Handl. w Warszawie 1-8 em. 2300, 9 i 10 em. 2225.

Bank dla handlu i przem. w Warsz. 1-6 em. 2500.

Bank Zachodni 1515.

Bank Kup. Łódzki 750-780.

Warsz. Tow. fabryk cukru 19000 — 18800.

Firley 875—825.

Drzewn. przem. i handlu 1-5 em. 1800—1750—1750.

Warsz. Tow. Kop. Węg. i Zakł. 19000—19750—19500.

Lilpopy 1-2 em. 3850—3750—3825.

Ostrowieckie 9100—9300—9150.

Rudzki 1 em. 3100—2800—2850, 2 em. 2600—2900—2750.

Starachowice 8400—8100—8225

Żyrardów 69000—71000.

Borkowski 1850—1760—1790.

Warsz. Towarz. handlu i żeglugi 1-4 em. 1950—2000—1975

Elek. okr. w Pruszk. 725—650—675

Polska Nafta 2875—2800—2850.

B-cia Jabłkowscy 1480—1525.

Spadek marki niemieckiej.

BERLIN, 10 września. (Pat). Spadek marki niemieckiej na wczorajszej giełdzie trwał w dalszym ciągu. Przed południem płacono jeszcze za 1 dolara 97 mk., a pod wieczór już 101 mk. Marki niemieckie zbliżają się więc jak donoszą gazety niemieckie do stanu z dnia 27 stycznia 1920 r., kiedy to płacono za 1 dolara 108 mk.

Trzecia Loterja Państwowa.

V-ta klasa — Trzeci dzień.

Ważniejsze wygrane:

500,000: 45186.

25,000: 20204 33043 78359.

20,000: 55805 40727 46384 71587.

15,000: 2945 19774 23176 34611 59604 62028.

10,000: 7181 10663 23745 28987 34955 42035 57684 65382.

8,000: 2660 4750 6852 12951 20821 21294 23459 25967 39936 40619 56020 75736 79548

Za zebrane **w Krynicy,** przez panią **Samuelową Faust, marek 106 tys ęcy** na **Uchodźców ukraińskich** składa łaskawym ofiarodawcom serdeczne dzięki

Komitet niesienia pomocy uchodźcom z Ukrainy i Białorusi w Łodzi.

654—1

Motocykl F.N.

w doskonałym stanie 4 cylindrowy, przenośnia kardanowa, ulatniak pryskowy, zapalanie Magneto, około 4 na 5 H. P. nieporównana łatwość rozruszania motoru, silna i pewna maszyna dla dalszych podróży, okazyjnie do sprzedania. Próbne jazdy na żądanie pomiędzy godziną 5 a 7 wiecz.

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe „Mercator", Łódź Piotrkowska 84, Tel. № 887. 33—1

W niedzielę, dnia 18 września r. b., o godz. 2-ej po poł. w Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej № 18 odbędzie się

Roczne Walne Zebranie Członków

rob. st. spoż. „Łodzianin" z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego.
2) Odczytanie protokułu z poprzedniego Zebrania.
3) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
4) Podział nadwyżki za 1920 rok.
5) Podwyższenie udziałów.
6) Wybory Rady Nadzorczej, Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
7) Połączenie z kooperatywą „Robotnik".
8) Zmiana Statutu Stowarzyszenia.
9) Wolne wnioski.

UWAGA: **W razie niedojścia do skutku zebrania w pierwszym terminie, następne bez względu na liczbę obecnych, odbędzie się w tym samym dniu z tym samym porządkiem dziennym o g. 3-ej po poł.**

751—1 **Zarząd.**

Żelazne zbiorniki (kadzie)

1	kryty	szer. 2.40	dł. 4.10	wys. 2	metry
1	odkryty	„ 1.20	„ 1.20	„ 1.15	„
1	„	„ 1.25	„ 3.20	„ 1.30	„
3	„	„ 2.70	„ 3.30	„ 2	„

do sprzedania.

Fabryka wyrobów wełnianych KAROL EISERT, Łódź, ul. Karola 19. 736—3

Pierwszorzędny Zakład Okryć Damskich

M. Glazman

Zawadzka Nr. 30.

poleca najnowsze oryginalne modele na sezon bieżący.

Uwaga: Specjalność roboty futrzane. 760—2

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości, że na zasadzie uchwały Rady Miejskiej z dnia 1 czerwca 1921 r. obłożone zostaną od d. 1 stycznia 1922 r. opłatą na rzecz miasta wszystkie szyldy i reklamy umieszczone na frontach domów, w stosunku 10.— mk. za każdy decymetr kwadratowy.

Opodatkowaniu nie podlegają szyldy, których powierzchnia jest równa, lub mniejsza niż 0,15 m. kw.

W tym celu od dnia 16 sierpnia r. b; Magistrat rozpoczął pomiary istniejących szyldów dla ustalenia wymiaru podatku od właścicieli szyldów i reklam.

Właściciele szyldów, którzy będą chcieli zmniejszyć lub zdjąć istniejące szyldy, zechcą to uczynić przed dokonaniem pomiarów.

763—1 **Magistrat m. Łodzi.**

Towarzystwo Ubezpieczeń

ORZEŁ

podaje do wiadomości, że dnia 1 b. m. otworzyło w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 85, swój Oddział, na dyrektora którego powołany został p. inż. Pudewin. 771—1

Do kompletnie doskonale urządzonej fabryki w branży trykotowej

poszukiwany jest wspólnik

z kapitałem od 8—10 miljonów marek w celu uruchomienia takowej. Współpraca nieobowiązkowa. Oferty sub. „K. 300". 741—1

Pierwszorzędna Pracownia Okryć Damskich

Ch. Besser

Łódź, Piotrkowska № 82

zawiadamia niniejszym Sz. Klijentelę

iż otrzymał najnowsze modele Paryskie.

Przyjmuje wszelkie obstalunki jako to kostjumy, palta i futra. Ceny przystępne. 811—1

Towarzystwo Handlowo-Ekspedycyjne

„KOSMOS"

KAFTAL, SZULDBERG i KELLER, sp. z ogran. odpowiedz.

Transporty **samochodami** Warszawa-Łódź i Łódź-Warszawa dostarczamy w ciągu 8-miu godzin.

CENTRALA:
WARSZAWA, Długa 39, Tel.: 84-17, 269-84 i 282-50.
KANTOR SKŁADÓW I GARAŻU:
Długa 38. Telef. 145-99.
FILJA KOLEJOWA:
Srebrna 15. Tel. 282-25.

ODDZIAŁY:
ŁÓDŹ, Sienkiewicza 18. Tel. 5-66.
GDAŃSK, Am Jakobstor 5-6. „ 6-70.
POZNAŃ, Długa 3. „ 23-16.
TORUŃ, Chełmińska 12. „ 14-87.
CZĘSTOCHOWA, Kościuszki 24. Tel. 3-44.
BIAŁYSTOK.
BYDGOSZCZ, GRUDZIĄDZ, LWÓW,
KRAKÓW, RZESZÓW, STANISŁAWÓW.

FILJE:
na wszystkich pograniczach.

Specjalne transporty w kierunku

Rygi, Jass, Galacu, Gdańska (filja własna).

Transporty **samochodami** Warszawa-Łódź i Łódź-Warszawa dostarczamy w ciągu 8-miu godzin.

W najlepszym punkcie miasta Łodzi **jest do sprzedania**

SKLEP

Śliczny lokal sklepowy nadaje się dla banku, towarzystwa transportowego lub handlowego, czyli innego przedsiębiorstwa.

Reflektanci są proszeni o piśmienne zgłoszenie się pod literą „M. 12" do administracji tego pisma. 769—1

Właścicielka magazynu gorsetów

„Maison Caprice"

z Warszawy, ma zaszczyt zawiadomić, iż w tych dniach przyjeżdża do Łodzi. 681—1

8-klas. męskie

GIMNAZJUM SPOŁECZNE

Gdańska № 90.

ZAPISY

do klas wstępnych, oraz I, II i III trwają.

Egzaminy rozpoczęte.

Kancelarja czynna od godz. 4 — 5 po południu. 784—2

Pierwszorzędny Krawiec Damski

I. SZLACHTUS, Cegielniana 17, fr., I p.

poleca na **sezon jesienny i zimowy najnowsze francuskie i angielskie modele.** 524—8

Specjalność: Roboty kuśnierskie. Wykonanie solidne.

Lekarz dentysta
Eug. Sobol-Izbicka
Wólczańska 21
powróciła
przyj. od 10—1 i od 3—7
WUZ. Łódź, X-IX. 700—4

Adwokat
Dobranicki
powrócił
Cegielniana 79.

Dr. A. S. Tenenbaum
Zielona № 3.
Choroby wewnętrzne.
Godz. przyjęć: od 8 do 9 rano i od 5 do 7 po poł. 764—24

Dr. med.
G. Zand-Tenenbaumowa
Choroby kobiece
akuszerja
przyjmuje od 4 do 6 w.
Zielona 3. 765—24

Dr. I. Silbelrstrom
Zielona 11.
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje: 2—3 r. i od 5—8 popoł. Panie od 4—5. Niedziele 9—2.

Dr. Szumacher
Choroby skórne i weneryczne.
Godz. przyj.: od 5—7 i pół w niedz. i święta od 11—1 po poł.
Benedykta № 1.

Lecznica Lekarzy Specjalistów

Piotrkowska № 17, drugie podwórze.

Dr. Garliński chor. oczne od 9—10.
Dr. Ziegler chor. dzieci od 9—10.
Dr. Goldberg chor. nosa, gardła i uszu od 9—10 g.
Dr. Magdzicki chor. wewn. i dzieci 10—11
Dr. Nowicki chor. dzieci od 10—11.
Dr. Ługowski chor. kobiece od 11—12.
Dr. Dutkiewicz chor. skórne i wener. od 11—12.
Dr. Osiecki chor. wewn. (płuc i serca. codz. od 11 i pół—1.
Dr. Artyfikiewicz chor. kob. i chirurg. od 12—1.
Dr. Czaplicki chor. uszu, nosa i gardła od 12 i pół—1 i pół.
Dr. Skusiewicz ch. skórne i wen. 1—2 i pół.
Dr. Starzyński chor. nerwowe, codz. od 1 i pół—2 i pół
Dr. Jasiński chor. kob. 1 i pół—2 i pół.
Dr. Michalski chor. oczne od 2—3.
Dr. Altenberger chor. nosa, uszu i gardła. od 3—4
Dr. Marks chirurgja i chor. kob. od 3—4
Dr. Jokiel chor. dziecinne i wewn. 3—4.
Dr. Mittelstaedt chor. nerwowe, poniedziałek, środa i piątek od 3—4
Dr. Stawowczyk choroby weneryczne i skórne od 4—5.
Dr. Karnicki chor. oczu od 4—5 g.

UWAGA: Lecznica otwarta codzień prócz świąt
Porada 200 Mk. Wszelkie operacje i opatrunki od umowy

412—4

W Szkole Rysunków, Malarstwa i Rzeźby

zapisy przyjmują się codziennie od 4-5-ej pop. Nawrot № 8.

Kierownik J. LEMAN.

Farbiarz

pomocnik na sztuki wełniane, bawełniane i półwełniane poszukuje zajęcia. Łaskawe of. proszę do „Głosu" pod Farbiarz" 577—4

Lekarz-dentysta
Pajęcka-Gawartinowa
wznowiła przyjęcia
Południowa 13
WUZ. Łódź, 7-IX-21 589—2

Choroby skórne i weneryczne
Dr. Lewkowicz
Konstantynowska 12.
od 9 — 1 i od 6 — 8. Panie od 5—6. 737—20

Dr. O. Altenberger
Cegielniana 31
choroby nosa, gardła i uszu
od 10 i pół do 11 i pół r. i od 4 i pół do 7 wiecz. 175—12

Dr. med.
Szarlota Eiger
powróciła
Gdańska 46. 709—3

Dr. S. KANTOR
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, i moczopłciowych.
Leczenie promieniami Röntgena i światłem.
Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej.
Godz. przyjęcia: 8—2 r. i od 6—8. p.p. Dla pań od 5—6 pp. 907—4

Dr. med.
Adolf Engel
choroby kobiece i akuszerja
przyj. codz. od 3 do 6-ej
Długa 33 róg Alei I Maja 8.
Łódź, 5. 8.-21 W. U. Z. 501—30

Dr. L. Prybulski
Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 9—1 i od 4 do 8. Dla pań od 4—5.
Zawadzka № 1.

Dr.
Maksymiljan KON
Dzielna 28
powrócił.
WUZ. № 189 Łódź, 8-IX-21 513—3

Boisko Sportowe — HELENOW

W niedzielę, dn. 11 b. m, o godz. 5 po poł.

MATCH FOOTBALOWY

„Ostrovia" — „Union"
(Ostrów) (Łódź)

Przedsprzedaż biletów w cukierni „Niespodzianka", ul. Piotrkowska 118. 718—2

Zamienię 4 pokojowe

mieszkanie z wygodami przy ul. Dzielnej na podobne w okolicy Radwańskiej, Pańskiej, Wólczańskiej i Piotrkowskiej.

Oferty do „Głosu" pod „L. J". 481—2

Kajety szkolne

i wszelkie materjały piśmienne dla uczącej się młodzieży po cenach przystępnych.

Kooperatywom i instytucjom społecznym specjalny rabat

poleca 808—2

A. U. Luksenberg, Łódź, Piotrkowska 31.

Najtańsze źródło różnych

okryć futrzanych

tylko **Piotrkowska 38**, front I-sze piętro

Przyjmowanie reparacji. Akuratne wykonanie.

Elektrotechnik-mechanik

z średniem technicznem wykształceniem, znający montaż i remont elektr. przyrządów i maszyn, poszukuje zajęcia. Oferty do „Głosu" sub „O. K." 603—2

SMOŁĘ

gazową preparowaną
— prima na beczki —

PAPĘ

dachową smołową
pierwszej jakości

poleca

Oskar Lüngen i S-ka

Łódź, Andrzeja № 2.

363—2

Ważne na sezon!

Najtaniej do nabycia po cenach konkurencyjnych pierwszorzędne wyroby futrzane.

F. ICKOWICZ

ZACHODNIA 29. KONSTANTYNOWSKA 10.

Przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje z własnych jak i powierzonych materjałów w ciągu 24 godzin.

UWAGA: Lisy do nabycia w różnych gatunkach.

716—3

Rutynowana kasjerka

i korespondentka, biegła maszynistka ze znajomością buchalterji i 2 letnią praktyką branży ekspedycyjnej, posiadająca chlubne świadectwa i referencje—poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty sub. „L. K." do „Głosu" 23—3

Towarzystwo Akcyjne Fabryk Budowy Transmisji, Maszyn i Odlewni Żelaza

„J. JOHN"

w ŁODZI.

Adres telegraficzny dla centrali i biur sprzedaży: „TRANSMISJA"

w Warszawie Jerozolimska 65. **w Poznaniu** Wały Zygmunta Augusta 2. **w Krakowie** Basztowa 24. **w Lublinie** Krakowskie Przedmieście 58.

PĘDNIE

(Transmisje). Łożyska samosmary. Wieszaki. Wałki. Sprzęgła stałe i rozłączane: kłowe i cierne. Koła pasowe i linowe. Naprężacze pasów. Kierowniki pasowe. Wykonanie dokładne. Kontrola sprawdzianami różnicowymi. Produkcja masowa na skład. Terminy krótkie.

KOŁA ZĘBATE

czołowe i stożkowe z zębami obrabianemi na specjalnych automatach.

IMADŁA

równoległe o szerokości szczęk 100 mm.

TOKARKI

pociągowe szybkotnące z wałkiem pociągowym do toczenia i śróbą pociągową do gwintów Budowa mocna. Wykonanie serjami bardzo dokładne. Wrzeciona szlifowane. Każda tokarka próbowana i kontrolowana protokularnie.

KOTŁY

Strebela do ogrzewań centralnych.

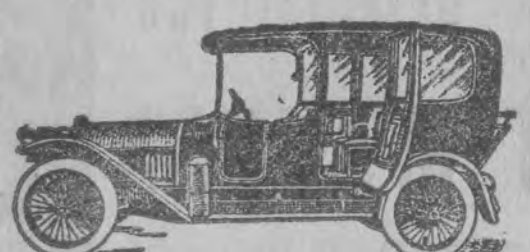
WYGŁADZIARKI

(kalandry). Walce do nich. Obłożenie starych walców nowym papierem i jutą.

Ruszty patentowane. **Piecyki** (kanonki) żeliwne. **Odważniki** kilogramowe cechowe. **Odlewy** podług przesłanych rysunków i modeli.

Dostawa ze składów lub w terminach krótkich.

Ważne dla p. właścicieli samochodów!



Udziałowe Warsztaty Samochodowe

„Samochód"

Łódź, ul. Nowo-Zarzewska 44, róg Warszawskiej.

Prowadzone przez pierwszorzędne siły fachowe, wykonywują wszelkie reperacje samochodów, tak ciężarowych, jak i luksusowych. solidnie i prędko. Zapasowe części na składzie do samochodów i motocykli. Łożyska kulkowe wszelkich rozmiarów Przy warsztatach wulkanizacja gum kołowych. Garażowanie samochodów.

Tamże są do sprzedania 2 wozy ciężarowe — Adler — 55 koni, 5 tonowy, Opel — 45 koni, 3 tonowy, 1 osobowy samochód N. S. U. 18-24. P. S. i 1 motocykl firmy Lauren Klemens jedno cylindrowy siły 2 i pół konia.

Z poważaniem **Zarząd.**

Dojazd tramwajem № 4.

Kartofle

w każdej ilości, poleca ze składu

Dom Handlowy Otton Ferster

Kilińskiego № 113. 744—4

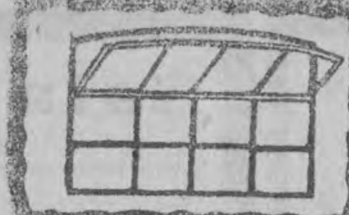
Fabryka przetworów chemicznych

Inż. T. Grabiański i Myślibórski

w Łodzi, ul. Kilińskiego № 95.

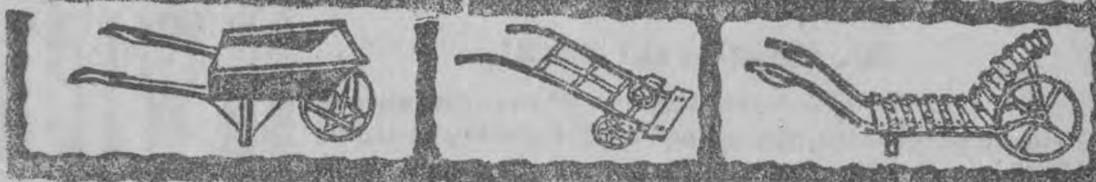
Biuro sprzedaży: ul. Piotrkowska № 62. **Telef. 595.**

Poleca Sz. Odbiorcom: SZKŁO WODNE, kwas siarczany, solny i octowy techn., sól glauberską (krystaliczną) fruktozę, gumę apreterską, smary Tovotta i do osi, oleje mineralne, OLEJ TURECKI, OLEINĘ, wazelinę, ług sodowy, oraz olej specjalny do szpikowania w ładunkach wagonowych i detalicznie w beczkach po cenach przystępnych. 233—3



N. Białek
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 39
FABRYCZNY SKŁAD OKIEŃ
I WÓZKÓW ŻELAZNYCH





Dom Handlowy „Elias Feigenbaum"

Łódź, Wólczańska № 7

Przyjmuje

towary na skład

z asekuracją.

Suche i obszerne składy **we własnym budynku** przy ul. Wólczańskiej 7.

Składy towarowe

DOM HANDLOWO-EKSPEDYCYJNY

J. Freider & Co.

Łódź, **Piotrkowska 105.**

Telefon № 669.

Przyjmuje wszelkie towary na przechowanie do swoich suchych, widnych obszernych

składów,

urządzonych podług najnowszych wymagań techniki budowlanej. 00—0

Po zwiedzeniu **zagranicznej akademji krawieckiej, powróciłem** i wykonywam powierzone mi zamówienia podług

najnowszych modeli

sprowadzonych przezemnie z zagranicy.

A. Mordkiewicz

Zakład krawiecki

Łódź, ul. Piotrkowska № 109.

261—1



Fabryczny skład

OBUWIA

Frydberg, Koc i S-ka

90 Piotrkowska 90.

poleca na sezon nadchodzący gwarantowane **obuwie** męskie, damskie, sredniaki, dziecinne oraz wywrotki w bardzo bogatym wyborze po cenach **nie żej konkurencji. Sprzedaż detaliczna!** 698—1

Zawiadomienie.

Na sezon jesienny i zimowy nadeszły już najnowsze francuskie i angielskie modele.

Przyjmuję wszelkie zlecenia na **okrycia damskie oraz futrzane.**

Pierwszorzędne wykonanie. Najakuratniejsza obsługa.

J. Moszkowicz, Zawadzka 22.

856—2 1-sze piętro front.

Kawaler

poszukuje frontowego pokoju przy inteligentnej izraelickiej rodzinie w okolicy pomiędzy Dzielną a Pomorską. Łaskawe oferty składać do administracji „Głosu Pol." dla „Ieb". 406—3

Lekarz-dentysta

B. Liskier-Męczyńska

Aleje I Maja № 5.

powróciła.

WUZ Łódź, 5-0 411—3

Ważne

dla wszystkich kupujących łokciowe towary

zwracam uwagę, iż są już na składzie w wielkim wyborze jesienne i zimowe towary na damskie i męskie ubrania, kostjumy, płaszcze, suknie, bluzki, szlafroki i ciepłą bieliznę również płótna białe i kolorowe na bieliznę i pościel, towary fartuchowe, podszewkowe, chustki i pończochy, sprzedaż hurtowa i detaliczna. Ceny najtańsze.

M. Bryl, Piotrkowska w podwórzu 3 wejście. **56**

Robotnice

mogą zarobić marek 400 dziennie przy przesiewaniu popiołku. Zgłosić się ul. Węglowa plac Salomonowicza 5. 803—2

Proszę Sz. złodzieja

o zwrot książek handlowych, skradzionych wraz z walizą z mieszkania, za wynagrodzeniem. Kliger, ul. Milsza 33. 23—2

Kupuję

meble, dywany, maszyny do szycia, futra, garderobę sprzęty domowe. Płacę najwyższe ceny. A. Wajcman, Dzielna 19, w sklepie. 451—23

Kołdziarki

zdolnej na wattowe i puchowe kołdry poszukuje sklep bielizny W. Knapp Nawrot 7. 470—2

Rutynowana

nauczycielka języka francuskiego udziela lekcji. Zastać można od 3—6 Nawrot 32 m. 8 III piętro front. 477—2

Kupuję

meble, dywany, maszyny do szycia, futra, garderobę i bieliznę. Płacę najlepsze ceny Wainraich Benedykta 19, front sklep

Manicurzystka

z ul. Cegielnianej 19

powróciła

Przyj. od 12—2 i 3—7. 504—3

Sprzedaje kredens, stół krzesła, dębową sypialkę Piotrkowska 111 w podwórzu III wejście parter. 142—6

Związek Zaw. Pracowników Handlowych i Biurowych
Wydział Pośrednictwa Pracy
Al. Kościuszki № 21,

poleca bezinteresownie **buchalterów, korespondentów -ki, maszynistki, biuralistów-ki i praktykantów.**

Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat Związku codziennie. 484—3

Intendentura O. Gen. Łódzkiego ogłasza przetarg ofertowy, który uzupełniony będziew dniu 15e września r. b. o godz. 14-ej w gmachu Intendentury O. G. Ł. ul. Cegielniana 18, przetargiem ustnym na sprzedaż

100.000 klg. szmat wigonjowych ze starego umundurowania wojskowego znajdujących się w magazynie szmat w Chojnach; 30.000 klg. odpadków włókienniczych niesortowanych i 3.000 kilogramów starych starych podartych kaloszy gumowych znajdujących się w magazynie przy ul. Ogrodowej № 35.

Do oferty winien być dołączony dowód złożenia w Kasie Definitywnych Wypłat ul. Gdańska № 49, wadjum w wysokości 100.000 marek na szmaty znajdujące się w Chojnach i 60.000 mk. na odpadki włókiennicze i kalosze, znajdujące się w magazynie przy ul. Ogrodowej № 35.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „w sprawie kupna szmat" przyjmuje kancelarja Intendentury O. Gen. Ł. ul. Cegielniana 18, pierwsze piętro, pokój № 1, do dnia 14 września r. b.

Szmaty, odpadki włókiennicze i kalosze obejrzeć można codziennie za wyjątkiem świąt od 10 do 12 w magazynie na Chojnach i przy ul. Ogrodowej № 35.

Intendentura O. Gen. Ł. zastrzega sobie prawo niesprzedania wymienionych przedmiotów o ile ceny podane w ofertach względnie w przetargu ustnym okażą się niskie. 146—4

Oferty na dostawę

owsa, słomy i siana

prosimy składać do Zarządu Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej. Łódź, ulica Sienkiewicza № 54. 517—3

Pracownia sukien damskich oraz kostjumów
pod firmą
„Opatowska"
wróciwszy z letniska, wznowiła swe czynności. Łódź, Kilińskiego № 18. 700—2

Baczność!!

Taniej niż wszędzie bo w prywatnem mieszkaniu!

Sprzedaż trwałych firanek w pasy, w kwiaty kolorowe, także kap i pokryć na łóżka, materjały na fartuchy, koszule, pościel, chusteczki do nosi, halki, i t. d.

Wyrób własny: R. SZAJBE Łódź, Wysoka 46, I piętro, front przy Wodnym Rynku. 546—3

8-io kl. Gimnazjum Realne
Pomorska (Srednia) 46.

Zapisy i egzaminy do klas wstępnych i wyższych do VII włącznie **trwają.** Kancelarja czynna od 9—1 i od 5—7 pop.

Dyrekcja.

Sala Koncertowa
Dzielna 18.

W poniedziałek, dnia 19-go września odbędzie się JEDYNY

WIELKI KONCERT
CHEJFEC

Znakomity kompozytor-wirtuoz.

N. Jachno

Baryton Moskiewskiej Opery.

Bilety do nabycia codzień w kasie Sali Koncertowej od g. 10—1.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch

Sala Koncertowa.

Sobota, d. 17 września, oraz Niedziela, d. 18 września 1921 r. o godz. 8.30 wiecz.

DWA WIECZORY

Tańców Orjentalnych

Program wypełni:

SENT M'AHESA

Słynna tancerka klasyczna.

Przy fortepianie: **dyr. Teodor Rydér.**

Szczegóły w programach.

Bilety do nabycia w kasie Sali Koncertowej codziennie od godz. 10—1-ej i od 3—7 ej.

Dobrze prosperująca

Mechaniczna fabryka obuwia

w miejscu poszukuje

wspólników

w celu powiększenia przedsiębiorstwa i utworzenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Oferty do „Głosu" sub „Fabryka obuwia". 602—3

Pierwszorzędnk pracownia ubiorów męskich

B-ci BRAWERMAN

Cegielniana 10, (front, parter)

przyjmuje i wykonywuje punktualnie wszelkie zlecenia w tym zakresie podług najnowszych modeli.

CENY PRZYSTĘPNE 618—3 CENY PRZYSTĘPNE.

Długoletni pracownik fir. Szredera przyjmuje do strojenia i reperacji fortepiany, pianina, fisharmonje oraz instrumenta rżnięte. ul. Kilińskiego № 123 Zieliński.

Telef. 580
czynny
JÓZEF FRYDMAN

Hurtowa sprzedaż **Węgla kamiennego w Łodzi** Sienkiewicza № 50. Adres dla depesz: „FRYDMANOWSKI" Łódź. 683—1

Telef. 595
Fabryka Przetworów Chemicznych
Inż. T. Grabiański i D. Myśliborski

Łódź, Kilińskiego № 95. Biuro: Piotrkowska 62. 780—3

Baczność!

Przyjmuje się do pozłocenia, srebrzenia i niklowania wszelkie wyroby z plateru jako to: łyżki. widelce, lichtarze i t. d oraz różne sprzęty domowe do reperacji. F. Ciesielski, Zachodnia 51. 762—2

Młody-handlowiec

z wyższym wykształceniem, pracow. w Rosji i zagranicą (Austrji) jako ekspert techniczny, korespondent i pomocnik buchaltera poszukuje odpowiedniej posady. Of. sub „12757" 758—1

Pomocnica korespondenta

władająca polskim, fran., angiel. i niemiec., pisząca na maszynie, poszukuje w poważnej firmie zajęcia na 2 — 3 godz. przedpołud. Oferty sub „846" 729—3

Węgiel

we wszystkich wielkościach od 20 korcy z natychmiastową dostawą zaraz dostarczę. Oferty pod „Czarny" do admn. „Głosu" 781—1

Potrzebny

chłopiec na posyłki z porządnej rodziny Piotrkowska 62 T. Grabiański i D. Myśliborski. 789-3

Meble

do sprzedania. Zgłaszać się Nawrot 32 m. 24 od 10—12 i od 6—7. 766—1

Gabinet

dentystyczny kupię lub wydzierżawię. Oferty z podaniem adresu sub „Lekarz dentysta" do admn. „Głosu" 765—2

Rutynowana

nauczycielka gry fortepianowej skończ. Kons. Moskiewsk. udziela lekcji po cenach przystępnych. Adres: Milsza № 6 m. 9. 72—1

Poszukuje

pannę niemkę inteligentną do dwojga dzieci 7 i 4 lat. Zgłosić się Nowo-Cegielnia 19 Kempiński. 747—1

Krawiec damski

przyjmuje robotę najnowszych fasonów. kostjumy i palta. Za kostjum mk. 6000.—, za palto mk. 5000. Otrzymałem jesienne żurnale. Wykonanie solidne.

M. Rozencwajg, Wschodnia № 40.

Pies

młody rasy „wyżel" do sprzedania ul. Konstantynowska 25 m. 12. 53-1

Dyplomowana

nauczycielka udziela lekcji gry fortepianowej ul. Piotrkowska 121 m. 10 zastać od 2 do 4. 730-3

Farb'arnia

pod firmą St. Wein ul. 6-go Sierpnia № 100 (Benedykta) została uruchomiona i przyjmuje do farbowania, bielenia przędzy, pończoch, trykotów i luźnej bawełny, a także merceryzacja sztuk, pranie i wałkowanie pończoch.

Specjalność: Oksyda czarna. 661—3

Englishman

Gives lessons conversation and correspondence. Oferty do „Głosu" sub „British" 768—1

Do sprzedania

odlewnia żelaza i zakłady mechaniczne. Wiadomość, Pabjanice Zwierzyniec 4. 759-9

Fotografja „APOLLO"

Łódź, ul. Rzgowska № 2, przy Górnym Rynku.

Wykonywa fotografje „Miniatur" specjalny rozmiar dla matrykuł szkoln. i paszportów.

3 sztuki 75 Mk.
00—2

Sklep

kolonialno-spożywczy jest do sprzedania. Wiadomość Milsza 34 w sklepie. 877—1

Ogłoszenia drobne

A!A! Meble, różne wyprzedam z kilku pokoi, dywany, garniturek gabinetowy Piotrkowska 251 m. 4 front. 647—10

Akuszerka Nowakowska powróciła Dzielna 34. 648—10

Akuszerka E. Kozakiewiczowa Cegielniana 8 Masaż. 62—0

Akuszerka Pipikowa, ul. Piotrkowska 132 m. 14. dla pań przyjezdnych pokój. 776—8

Dubeltówka bezkurkowa, palto męskie demisezonowe do sprzedania Dzielna 47—6 od 4—5. 798—3

Fortepian krótki Hoffera do sprzedania. Wiadomość Długa 15. 658-2

Do sprzedania kredens dębowy, stół i stolik. Wiadomość Andrzeja 11 m. 6. 757—2

Kredens, stół, krzesła, otomanę, szafę, biurko, łóżka sprzedam. Piotrkowska 189—9. 517—6

Krawcowa przyjmuje wszelką robotę Piotrkowska 131 w sklepie. 147—3

Kosmetyczka, masażystka twarzy przyjmuje codziennie. Doskonale farbuje włosy. Srodek przeciw wypadaniu włosów. Zielony Rynek 6-5. 226—5

La femme Francaise cherche travail bureau rue Chłodna № 6 m. 38 Jakubczak. 665—3

Lekcje języka francuskiego pojedyńczo i w kompletach Wólczańska 62 m. 3 od 1—5 pp. 043—3

Muzyki (fortepian) udzielam. Ćwiczenia na miejscu. Ceny przystępne. Zielona № 17, m. 24. Przyjm. 5 7. 809—2

Na kilka godzin tygodniowo poszukuję pokoju umeblowanego dla dwuch przyjezdnych osób. Oferty do „Głosu" pod „Pabjanice". 658-2

Potrzebna inteligentna bona izraelitka z szyciem do dwojga dzieci do Kalisza Kon Nowomiejska 4. 791—1

Pokój z kuchnią z meblami jest do odstąpienia z powodu wyjazdu. Oferty do „Głosu" sub „L. 70". 79—3

Poszukuję 1 lub 2 pokoi umeblowanych Oferty sub. „umeblowany" do „Głosu". 810—2

Pies rasy Doberman sześć mies. do oddania. Zgłosić się m. 1—3, ul. Kilińskiego 121, m. 8. 7—1

Poszukuję posady do sklepu lub do apteki za kasjerkę, ekspedjentkę. Oferty do „Głosu" sub. „Posada". 808—1

Pokój umeblowany z utrzymaniem dla jednej lub dwuch osób od zaraz do wynajęcia. Oferty sub „Utrzymanie" 722—1

Poszukuję się zdolnego nauczyciela (chrześcijanina) do wszystkiego. Oferty z podaniem warunków do „Głosu" sub „Pedagog" 00—1

Poszukuję pokoję umeblowanego wzamian za lekcje francuskiego lub za wynagrodzeniem. Oferty do „Głosu" sub „Francuzka" 472—3

Pokój umeblowany poszukiwany dla kawalera. Adres: Benedykta 20 m. 18. 621—3

Sprzedaż bielizny trykotowej cena fabryczna ul. Pusta 11 m. 1 413—3

Panna obeznana z szyciem i krojem szuka zajęcia w domach prywatnych Kilińskiego 42 u Zylbersztejna. 606—3

Poszukuje jeden pokój umeblowany lub też przy rodzinie ul. Chłodna 6 m. 38 Jakubczak. 666—3

Rutynowana sprzedawczyni z branży galanteryjnej praktykująca 2 lata poszukuje posady Oferty do „Głosu" pod „J Z" 77—1

Stolarz meblowy i tapicer potrzebni zaraz do zakładu stolarsko tapicerskiego. Zajęcie stałe, Skwerowa 5 m. 9. 796-1

Przyjmę na penjonat dwuch panów lub dwie panienki. Gdańska № 95 m. 4. Zastać można od 2 do 4. 721—1

Sprzedaż nut na fortepian, skrzypce od 9—11 i 2—4 Długa 68 m. 10

Sprzedam salonik jedwabiem kryty, lustro, duże i stolik do kart. Krucza 4 m 18 695—1

Sprzedam wozy, wózki na resorach i rolwagi. Konstantynowska 56. 759—3

Student udziela matematyki, łaciny, chemji, fizyki, języków ul. Kilińskiego 86, m. 8, g. 7 — 8 wiecz. 737—1

Sztramel (sobotnik), Tora, Filin i książki hebrajskie kupuje Kapelusz. Srednia 15. 690-3

Uczenica — kl. udziela lekcji. Ceny przystępne Piotrkowska 16 m 22.

Urzędniczka poszukuje pokoju bez mebli. Warunki do umowy. Oferty pod „Urzędniczka Z" do „Głosu" 731—1

Udzielam lekcji języka niemieckiego i polskiego. Przysposabiam do szkół średnich. 6-go Sierpnia 32, m 19. 48—5

Zaraz potrzebne zdolne pracownice do szycia kołder. Przejazd 10 Pracownia kołder. 519—6

Zamienię mieszkanie 3 pokoje z kuchnią i wygodami w Łodzi na mniejsze w Pabjanicach. Oferty sub „Dopłata". 693—2

Zagubione dokumenty:

Barow Mojżesz zgubił dowód osobisty, wyd. w Wilnie. 703—3

omkie Alfons zgubił kartę bezterminowego urlopu wyd. w Poznaniu 691—3

Gepner Jakób zgubił kartę powołania roczn. 1889 wyd. w PKU w Łodzi. 675—3

Malowist Witold i Marjan zgubili paszport familijny wyd. w Łodzi. 704—3

Szwarbart Szaja Ester i Mojżesz Aron zgubili paszporty niemiecki, wyd. w Łodzi. 643—3

Swieciński Stefan zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 648—2

Schimmel August Wilhelm zgubił paszport rosyjski w gm. Bruzice. 752—3

Sztajer Abram zgubił kartę naftową Kilińskiego 73. 785—1

Szychowski Piotr zgubił kartę bezterminowego urlopu wyd. w Piotrkowie. 732—3

Zalcman Mendel zgubił paszport niemiec. wyd. w Łodzi. 767—1

Energiczny zdolny młodzieniec z 7 kl. wykształceniem, praktyką biurową pragnie zmienić posadę w Łodzi lub okolicy. Łask. oferty pod „M H 37" 00—2

PRENUMERATA: Miesięcznie M. 230.—. Kwartalnie Mk 675.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 20.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 300.—. Kwartalnie 900.— Zagranica Mk. 450.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 25 mk. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. DROBNE: 10 mk. za wyraz, najmniej 100 mk. Poszukiwanie pracy oraz zgubione dokumenty po 7 mk. NADESŁANE: przed tekstem 80 mk., w tekście 80 mk., po tekście 50 mk. za wiersz nonparelowy (str. 5 szpalt). NEKROLOGI: 45 mk. za wiersz nonp. (str. 5 szpalt). Zaręczynowe i zaślubinowe po mk. 3000 po tekście. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent, zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej od miejscowych. Za terminowy druk ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada

Redaktor i wydawca Wanda Sachsowa. W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 88.